

Prenumerata.

Warszawie: rocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1.
Provincjach: rocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1.
Kop. 50. miesięcznie kop. 50. Za obojętne do domu dopłaca się kop. 50.
miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji w Ces.: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Dziś: s. Ireneusza M.
Jutro: s. Euzebjusza B. i Albiny.
Niedziela: s. Łazarza B.
Poniedziałek: s. Gracjana B.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 5
Zachód 3 45
Długość dnia godzin 7 minut 40
Ubyło 9 3

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz gar-
monijowy pierwszy raz 25 kop., ka-
żdy następny raz 20 kop. — Nekre-
logja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za j-
wiersz drobnego pisma lub też
miejscę, pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop. — Na-
ogłoszenia: za jeden wyraz pierw-
szy raz 2 kop., każdy następny raz
1 1/2 kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń
do „Nekrologji”, wszelkie inne
ogłoszenia muszą być z dnia na
dzień podawane.



Wtorek: s. Fausty Wdowy.
Środa: s. Teofila Męcenniczka.
Czwartek: s. Tomasza Apostoła.
Piątek: s. Zenona żołn. i Flawiana M.

— Jutro na niesporach w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, rozpocznie się odpust z tytułu dorocznej pamiątki św. Aleksandra męczennika.

Przegląd polityczny.

Do licznych spraw niezalatwionych na półwyspie bałkańskim, wchodzących w całokształt wielkiej i grożącej szeregiem jeszcze konwulsyjnych wstrząśnień kwestji wschodniej, należy sprawa połączenia kolei wschodnich z austriackimi. Od dłuższego czasu toczą się rokowania w tym przedmiocie, prowadzone przez tak zwaną *conférence à quatre* w Wiedniu, złożoną z przedstawicieli mocarstw interesowanych: Austrii, Turcji, Serbji i Bułgarji. Dotąd była to praca iście Syzyfowa, zwłaszcza z powodu trudności pogodzenia interesów W. Porty i młodego królestwa serbskiego, które z poządlwością, przyrodzoną młodości organizmowi, pragnęłyby pochłoniąć wszystkie korzyści handlowo-ekonomiczne, jakie z połączenia kolei austriackich z wschodnimi, Belgradu z przystanią Salonik, spłynąćby mogły. Sprawa ta weszła obecnie w fazę prawdopodobnego rozwiązania, jak objaśnia dobrze zwykle informowany korespondent jednego z pism zagranicznych; oto jego słowa:

„Konferencja w sprawie połączenia kolei wschodnich z siecią dróg austriackich ma się zebrać przed Bożem Narodzeniem. Jak wiadomo, konferencja ta pracuje już od roku, ale dotychczas nie osiągnięto żadnego rezultatu. Rozchodzi się zawsze o miejsce, mające służyć za punkt łączący (*point de ralliement*). Podsekretarz stanu spraw zagranicznych p. Szegöyöni oświadczył w łonie komisji delegacyjnej, że kwestja ta zostanie wkrótce załatwioną w sposób zadawalniający i że w istocie Porta gotowa jest na ustępstwa pod pewnymi warunkami, które jeśli zostaną wypełnione, nie będzie stało na przeszkodzie załatwieniu tej sprawy. Odpowiedź ta wprawdzie zadowolniła delegację, ale nie była ani dość szczerą, ani dokładną, ani też jasną. Pewnem jest, że jeśli warunki podane przez rząd turecki zostaną wypełnione, to cała sprawa może być natychmiast załatwioną; wszystko polega na tem. Ale właśnie warunki tureckie są takie, że ich wypełnić żadną

miara Austria nie może. Porta żąda, aby się koleje łączyły w Usküb. Rząd austriacki jest znowu związany traktatem kolejowym z Serbją, mocą którego Wrana ma służyć za punkt łączący. Różnica to zasadnicza i nie da się tak łatwo usunąć, jakby się zdawać mogło z oświadczeń p. Szegöyöni.

Być może, i nawet mamy nadzieję, że się staraniom austriackiej dyplomacji uda usunąć wszystkie przeszkody, ale na to potrzeba jeszcze sporo czasu i energicznego działania w Konstantynopolu. Baron Calice bawi obecnie w Wiedniu i, jak głoszą urzędowe dzienniki, ma otrzymać ścisłą instrukcję z rąk hr. Kalnoky w celu zawarcia z rządem tureckim zasadniczej, konwencji na mocy której *conférence à quatre* będzie mogła prowadzić rokowania.

Tymczasem, jak się pokazuje, baron Calice nadto pośpieszył się, nadając ministrom tureckim dekoracje austriackie. Turcy są zwykle bardzo chętni na zewnętrzne oznaki dystynkcji i można się obawiać, że posiadając takowe, okażą się mniej skłonni do ustępstw.

Francuska izba deputowanych kończy rozprawę nad budżetem. Pomimo próby zażegnania burzy i przesilenia przez ministra skarbu Tirarda, pozostanie faktem, że pierwszy do budżetu republikański kończący się urzędowo deficytem. Może deficyt ów 60 1/2 milionów franków nie jest zbyt uciążliwym sam przez się dla kraju tak bogatego, jak Francja, ale nie trzeba zapominać, że pomiędzy urzędową fikcją a nieubłagą rzeczywistością otwarła się przepaść niezgłębiona: że ktoby nie miał miłosierdzia i pragnął policzyć się skrupulatnie ze stanem finansów francuskich, tenby zmuszonym był w rubryce deficytu pomieścić ów cały dwumiljardowy dług bieżący, powstały z prywatnych wkładów (*depôts*), którego zwrotu w razie wojny lub wewnętrznego wstrząśnienia od skarbu francuskiego tłumnie zażądają jego wierzycciele krajowi. Cała nieprawidłowość finansowego gospodarstwa republikańskich „kanclerzów skarbu” tkwiła w tem właśnie płochem i nieopatrzkiem spychaniu wszystkich ciężarów nadzwyczajnego budżetu na „dług bieżący”, który w razie politycznego kataklizmu może pęknąć jak bomba Orsiniego, i w dwadzieścia cztery godzin wywołać straszne narodowe nieszczęście.

Dodajmy, że budżet, który corocznie zużywa na

utrzymanie wojska w stanie pokojowym 800 milionów franków (Niemcy tylko 360 milionów marek!), nie może nazywać się zdrowym. Dodajmy, że ów szeroko zakreślony program wielkich robót publicznych (kolei, portów, kanałów itd.), za pomocą którego p. Freycinet pragnął skierować roznamiętowaną politycznymi walkami i patriotycznym szowinizmem opinię publiczną w sferę innego, produkcyjnego i pokojowego zajęcia, wymaga również co roku 400 do 500 milionów franków. Dotychczas zaś nie prawie w tym kierunku nie stworzono, chociaż wszystko zaczęto. Francja stała się warsztatem, ale jeden rzut oka na tę olbrzymią pracownię budzi wrażenie rozpaczliwego chaosu. Oprócz basenów w Dunkierce nie wykonano nic dotąd.

Trudno brać za złe ministrowi robót publicznych, panu Herisson, że w dzisiejszej fazie robót nie chce uszczuplać swojej pozycji w budżecie; zaniechanie chwilowe rozpoczętych prac groziłoby zniszczeniem planu już zdobytego.

A tymczasem dziewięciomiljardowy budżet owe-
go „programu” p. Freycineta może podkopać kraj, w pomyślniejszych nawet żyjących warunkach politycznych i społecznych, aniżeli podminowana wewnętrzna anarchją i osłabiona w potęgę zewnętrzną Francja. W takich przejściach dla kogoż może być pociechą zapowiedź wydania nowej 3-procentowej renty, która zdyskredytuje dawniejszą, lub nadzieja uszczuplenia amortyzacji?

Mémorial diplomatique dowiadyuje się, że układy pomiędzy Francją i Anglią w sprawie Madagaskaru weszły na drogę, otwierającą pomyślniejsze widoki pokojowego załatwienia. Obydwa mocarstwa układają się o wspólną obronę swoich poddanych przeciw Hovasom. Anglja pozostawia zresztą na wyspie zupełną swobodę działania Francji.

Br. Z

Ochrona lasów.

W praktyce życiowej mieszają się częstokroć pojęcia o własności publicznej i prywatnej.

Nie pojmujemy, że zła gospodarka w granicach małej części mienia ogólnego nie tylko szkodzi nam samym, tj. pojedynczemu gospodarzowi lecz i podkopuje interesy całego kraju; sprzedając np.

kaly, artyści nasi ztratili normę słusznego sądu o sobie.

Zdawało im się, że do nich wszystko się stosuje i od nich wszystko zależy.

Autor sztuki zyskującej powodzenie wydawał się im tylko komparem, którego całą zasługą było, że otwierał im pole do świetnych kreacji, stanowiących całą rację powodzenia przedstawionego utworu.

Jeśli sztuka nie powiedła się było to wyłączną winą autora, jeżeli zaś zyskała powodzenie, stawało się to jedynie skutkiem zasługi artystów i nieporównanego talentu, jaki w rolę swoje wkładali.

Życie całe społeczne wydawało im się próżnym ruchem, dążącym do jednego tylko celu, t. j. do uświetnienia przedstawień teatralnych.

Jeżeli ludzie oddawali się różnym zawodom, byli uczonymi, doktorami, adwokatami, urzędnikami, przemysłowcami i tak dalej, jeżeli budowali domy, zakładali różne instytucje, ruszali się i zabiegali około porządku społecznego, było to wszystko tylko marnem zajęciem, bo prawdziwe życie, prawdziwa uciecha, prawdziwa miara tętna publicznego, zaczynały się dopiero o godzinie 7 1/2 wieczorem przy otwarciu kurtyny, a kończyły się o godzinie 11-tej z jej zapadnięciem.

Reszta była próżnem tylko echem doznanych w teatrze wrażeń, na różny sposób komentowanych.

I szło to jakoś, dopóki pretensje te były choć w części usprawiedliwione, dopóki rzeczywiście wielkie talenty, odznaczające się zdolnościami, i niezaprzeczane użyteczności sceniczne składały się

KTO WINIEN?

(Dalszy ciąg.)

III.

Przedewszystkiem trzeba oddać sprawiedliwość komu należy.

Nie ulega wątpliwości, iż były epoki, w których scena nasza zasługiwała na to, ażeby jej oznaczyć jedno z pierwszych stanowisk pomiędzy najznakomitszymi scenami europejskimi.

Tem śmielej wyrzec można to zdanie, iż potwierdziły je kilkakrotnie bardzo poważne a niezależne sądy cudzoziemców, którzy w tych epokach świetności naszej sceny zwiedzali Warszawę.

Tylko w *Comédie Française* i w *Burgu* wiedeńskim można było spotkać tak odznaczające się talenty i tak wyborną całość, w którą się układały sztuki umiejętnie reżyserowane, opatrzone wzorową informacją, a dobrze zastosowane do sił i uzdolnienia artystów naszych.

Nie należy więc się dziwić, iż warszawianie dumni byli ze swojej sceny i ze swoich artystów.

Zamiłowanie to warszawian do swojskiej sztuki dramatycznej, ukrzepione przeważnie względami, które przytoczyliśmy na początku tego artykułu, nadawało teatrowi naszemu i artystom do składu jego należącemu stanowisko wyjątkowe, odznaczające się licznem uczęszczaniem publiczności do teatrów, i ciągłymi oznakami zadowolenia, a nawet uwielbienia i hołdów, jakimi publiczność ulubieńców swoich otaczała.

Nigdzie może, biorąc nawet w rachubę krew gorącą włoskich i hiszpańskich lubowników teatru, przyjęcia nie były tak gorące, przywoływania tak sute, oklaski tak jednogłosne.

A chociaż ówczesna publiczność, wykształcona na dobrych wzorach, wiedziała komu, jak i za co przyklaskiwać, to i ogół artystów nie szwankował na tem, bo przy ogólnej staranności, nawet mniej uprzywilejowani nie mieli się na co skarżyć i zyskiwali niejednokrotnie mniej może silne, ale zawsze upajające oznaki zadowolenia.

Trzeba znać naturę artystów dramatycznych.

Wiedzą oni dobrze i zdają sobie sprawę z tego, że rozgłos ich i sława, podnoszące się chwilowo do najwyższych oznak uwielbienia, oznak jakich żaden inny nawet wyższy zakresem rodzaj talentu nie zapewnia, szybko jednak przemijają. Dlatego przywiązują się oni do owej chwili i pragnęliby z niej całem tętnem życia skorzystać, usiłując zużyć jaknajlepiej i jaknajszerzej to, co kiedyś czas przeminię, żadną miarą nie da się już ani pochwycić ani utrzymać.

Dlatego artysta dramatyczny stokroć więcej jest wrażliwy od innych ludzi, a wrażliwość ta dochodzi do tego stopnia, iż ztraca on należytą miarę, i biorąc asumpt z przyjęcia jakiego doznaje, wyrasta w mniemaniu własnem do olbrzymich, najeźsciej nieprzynależnych mu rozmiarów.

Podbudzani i upajani zajęciem, jakie nasza sztuka dramatyczna znajdowała w publiczności, podnieceni pochwałami dzienników i hołdami w rozmaity sposób się wyrażającymi, oślepieni ciągłymi tryumfami, jakie ich za każdą nową kreację spoty-

który po wszystkie wieki wystawiać będzie jego nazwisko, chociaż na pierwszy rzut oka zdaje się dziecinna zabawka. Pascal i Fermat poświęcali obszerne studia wszelkim możebnym kombinacjom gry w kości i wyciągania galek czarnych i białych z urny. Emanuel Moscopulo pisał traktat naukowy o kwadratach magicznych, które dziś *Kurjer* zadaje czytelnikom jako łamigłówki, a kilkakrotnie już wspomniany Leonard Euler, którego nazwisko każdy matematyk z uszanowaniem wymawia, zamieścił w rocznikach akademickich rozprawę o układaniu i rozwiązywaniu zadań ze skoków konikowych na szachownicy.

Wszystko to w chwili, kiedy nad tem pracowano, było rodzajem zabawy, namiętnego upodobania w zajmowaniu się cyframi i kombinowaniu ich. Wiele jednak z tych zabawek posłużyło następnie za gotowy a ważny materiał dla nauki. Przez dwa tysiące lat zajmowano się własnościami elips, hyperbol i parabol, jako rzecz naukowego dyletantyzmu, niemającą praktycznego zastosowania. Przyszli Kepler i dowiódł, że linie te są drogami światów. Newton uogólnił jego odkrycie i wykrył prawa powszechnego ciążenia, a inżynierja terazniejsza, gdyby nie znała tych linii, nie byłaby w stanie nakreślić trasy drogi żelaznej, bez narażenia lokomotywy na wykołajenie. Newton wyliczył 72 rodzajów linii krzywych trzeciego stopnia, Stirling znalazł ich jeszcze 4, a Cramer 2 rodzaje. Wszystkie te linie nie służą dzisiaj do żadnego praktycznego użytku, lecz są materiałem gotowym, z którego przyszłość może skorzystać, tak jak skorzystała z obliczeń rzutów kości i wyciąganych galek i oparła na nich teorię zabezpieczenia życiowych. Neper, porównując postępy arytmetyczne z geometrycznymi, wynalazł logarytmy, a lord Brunker, bawiąc się ułamkami, wymyślił ułamki ciągłe, którym Huyghens zapewnił tak ważne i pożyteczne miejsce w nauce.

Nie śmiejmy się zatem z namiętności nałogowych matematyków, którzy zatapiają się w kontemplacji liczb dla nich samych, bez żadnego napozór praktycznego pożytku. Upajają się oni cyframi jak haszyszem, jest to jednakże opjum, które nie odurza umysłu, ale orzeźwia... Erycius Putaneus zapisujący 48 stronnie druku rozmaitemi kombinacjami wiersza: *Tot tibi sunt doctes, Virgo, quot sidera coelo*, ojciec Prestet, który tych kombinacji wymyślił jeszcze dwa razy tyle i Jakób Bernouilly, który je sprawdził wszystkie i dodał do nich 36 nowych, byli tak samo artystami, jak muzyk przegrywający etudy Szopena. Nasz Hoene-Wronski, gdy układał kanony logarytmiczne, aby całe tablice logarytmów zamknąć w kilkunastu albo nawet w jednej stronicy, nasz Libelt, gdy usiłował ująć w teorię potęgowanie się liczb samych przez się, byli matematykami dla matematyki, to prawda, ale wielokrotne przykłady dowiodły, że z prac takich właśnie adeptów sztuki matematycznej dla niej samej nauka później czerpała praktyczny pożytek..

Zdaje się, żeśmy dowiedli, iż poezja może być w cyfrach. O ileż więcej musi jej być tam, gdzie liczba, sama przez się abstrakcja, wzięta jest w ogólnem, odcierpaczem znaczeniu, jako pojęcie, niemające numerycznej wartości, a więc w rachunku symbolicznym — w algebrze. Wkraczając w zakres tej *règle de la chose*, jak algebrę nazywa *maître Etienne de la Roche dict Villefranche, natif de Lyon*, w dziele „*l'Arithmétique nouvellement composée*,” wydanem w r. 1520, wchodzimy jak do zaczerpionego pałacu, w którym przy pomocy nieokreślonych i nieujętych istot *a, b i c*, zaklęciemi magicznych znaków, wywołujemy idealną, nieznana po-

den na drugiego wzajem nie winę, która potrosze na wszystkich ciężyla.

Trzeba wszakże pamiętać, że zбочzenia, które tu wytykam, w danych okolicznościach, wspólne są nam wszystkim. Artyści nie stanowią od tego wyjątku. Owszem, jako ludzie z więcej wybujałą miłością własną, aniżeli inni, bardziej też niż inni skłonni są do wszelkiego rodzaju współzawodnictwa w obranym przez się zawodzie. A przytem musimy dodać, że rozsądniejsza i umiarkowana część artystów, i to z pewnością nie najmniej utalentowanych, trzymała się na uboczu, dając z góry za wygraną tym wszystkim wyścigom.

Ale trzeba również pamiętać, że tego rodzaju epidemja zakulisowego współzawodnictwa jest bardzo szkodliwa. Artyści nie są urzędnikami zabiegającymi o awans u pana dyrektora wydziału. A zresztą jeżeli gdzie, to w teatrze, ściany mają uszy, i wszystkie te zabiegi, sprzeczki, nieporozumienia znajdowały echo w publiczności. Rozpowsiadano sobie dzienne nowinki teatralne, śmiano się, prześmiewano. Jedni ośmieszali drugich, przesadzając nawet drobne zбочzenia, byleby łatwą przypisać. I wygasła powoli w publiczności reszta poważania dla sztuki i jej kapłanów. Teatra pustoszały coraz bardziej, a stara prawda, wyrzeczona podobno przez Talmę, iż artysta powinien się murem chińskim odgrodzić od publiczności, ażeby go nie poznała takim, jakim jest w istocie, znalazła tu pełne potwierdzenie.

Powtarzamy, nie na artystach wyłącznie ciąży

stać. W świecie tym są istoty urojone, nieskończenie wielkie, nieskończenie małe, dodatnie i ujemne, pierwiastki i potęgi, liczby zamieniają się w linie, linie w cyfry, a każda formuła odznacza się tak doskonałą symetrią i harmonją, że na przykład dwumian Newtona można by zamienić w projekt fasady budynku, odśpiewać chórem, albo rozłożyć na orkiestrę, tak jak Sebastian Bach układał kombinacje matematyczne w muzyczne fugi i kanony.

To też w algebrze umysł ludzki wzbija się na najwznioślejsze wyżyny metafizyki i w ciągłym postępie odkrywa coraz nowe jej działy, po części takie, z których może dopiero po wielu wiekach umysł ludzki będzie mógł zrobić praktyczny życiowy użytek.

Wł. S.

BAZAR.

Warszawskie Towarzystwo dobroczynności ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej listę alfabetyczną sz. dam, które raczyły przyjąć na siebie obowiązek sprowadzania towarów podczas odbyć się mającego w salach reńdowych bazaru w dniach 17, 18, 19 i 20 grudnia r. b., a mianowicie:

Sklep nr 1. Kipman—galanterja:

Jenerałowa Ellis, p. Eller, br. Mengden z córką Wiara, jenerałowa br. Prittwitz, jenerałowa br. Rozwadowska.

Sklep nr 2. Goliński—galanterja:

Marja z Horodeńskich Mazarakowa z córką Anną i panną Oliwią Mikoszanką, hr. z br. Hartingów Platerowa, z Chomińskich hr. Soltanowa.

Sklep nr 3. Kaniowski—galanterja:

z hr. Ożarowskich hr. Elżbieta Starzeńska, z Węławowiczów hr. Wiktorowa Ronikerowa z pannami Marją, Stanisławą i Zofją Prozorównami i hr. Józefą Ronikerówną.

Sklep nr 4.—Towarzystwa dobroczynności:

z Wańkowiczów Anna Wojniłowiczowa, z córką Jadwigą, z Węławowiczów Helena Wańkowiczowa z panną Heleną Oskierkówną.

Sklep nr 5.—Własny hr. ordynatowej Krasieńskiej:

hr. Hortensja Małachowska, hr. Pelagja Poletyłowa z córką Jadwigą.

Sklep nr 6.—Towarzystwa dobroczynności:

z hr. Walewskich hr. Marja Bukowska z panną Aliną Moszkowską i Janiną Czapską, hr. Melanja Ledochowska z córkami Marją i Bronisławą.

Sklep nr 7.—Zakład św. Łukasza:

z hr. Łubieńskich Marja Łubieńska z córkami Marją i Teklą oraz hr. Marją Skarbówką, z Wołoskich Wiktorowa Zaleska.

Sklep nr 8.—Woda sodowa—p. Gronau:

Zofja Lebranowa i Jadwiga Czakówna.

Sklep nr 9.—Mieczkowski—fotografje:

pp. z Sianorzęckich Ciechanowska z córką Marją, Ludwiką Około-Kulakowa z córkami Marjanową Gawalewiczową i panną Natalją Około-Kulakówną, z Rudnickich Zofja Piławska z siostrą Heleną Rudnicką, Romana Popiel-Swiewka.

Sklep nr 10.—Plage—wyroby tokarskie:

Marja z hr. Kossakowskich Chrapowicka, Konstancja z Trzebińskich Ślubińska z Heleną Ciechomską.

Sklep nr 11.—Zelt—majliki:

Leopoldyna z Lachnickich Chrapowicka, Anna z Trzebińskich Łubieńska, Marja z Niezabytowych hr. Rodrygo-Potocka, Eliza z Niezabytowych Ostrowska.

Sklep nr 12.—Hr. Raczyńskiej:

Marja z hr. Krasieńskich hr. Raczyńska, Marja z ks. Sapiechów hr. Branicka z córką Marją, Marja z Wielogłowskich Krauzowa z hr. Heleną Sołtykówną.

Sklep nr 13. Sennewald—księgarnia:

Adela z hr. Lanckorońskich Tytusowa Dębowska z córką Elizą, Marja z Orsettich hr. Łubieńska z córką Heleną.

Sklep nr 14. Unger—wyroby kuchenne:

z hr. Lawalów hr. Aleksandrowa Kossakowska z wnucz-

wina przesilenia, jakie obecnie teatr przechodzi, ale niejeden z nich dobrze zbadawszy swoje sumienie, poczuł się do grzechu.

Trzeba wejść w siebie, upamiętać się i pomnieć na to, że kto chce wstąpić do podwojów sztuki, ten musi się zaopatrzyć w paszport daleko trudniejszy do uzyskania, aniżeli ten, który się dostaje w polacji. Paszportem tym, oprócz niezbędnego talentu, lub przynajmniej zdolności wybitnych, jest prawdziwa miłość swojego zawodu i poświęcenie dlań tych wszystkich blachostek, które zwykłych ludzi pociągają i bawia.

Artysta szczerze miłujący sztukę daje się poznać publiczności jakby prądem elektrycznym. Sprawiają mu radość oklaski i wywoływania, boć to najpiękniejsza jego nagroda, i czuje, że zasłużył na nią, ale nie będzie on łowczym oklasków, wszelkimi sposobami, choćby z poświęceniem sztuki zdobytych, nie będzie polował na łatwe tryumfy znamiunujące w nim lekceważenie swojego obowiązku a w widzach zepsucie smaku, owszem, skłonny jest nawet do poświęceń z miłości własnej, jeżeli sztuka tego koniecznie od niego wymaga.

Ale takich artystów coraz rzadziej spotykać już można.

I dla tego to publiczność, rozpasana na łatwym śmiechu i wesołych figlach, opuszcza teatr by dążyć do cyrku, bo tam przynajmniej śmiać się można całą gębą, z różnych, nawet już nie dwuznacznych konceptów.

(D. c. n.)

Wacław Szymanowski.

ką nr. Aleksandrą Kossakowską, z Zaleskich hr. Michalina Kossakowska.

Sklep nr 15.—Własny Edwardowej Leowej:

Stefanja z Zielińskich Edwardowa Leowa, Julja z Janaszów Guttmanowa.

Sklep nr 16. Mergenthafer—wyroby tapicerskie:

Emilja z Hofmanów Kieńska z córką, Marją Wisnowską, Zuzanna ze Świergoeckich Ostrowska, Szymankiewiczowa z córką Wandą i z Anielą i Heleną Koreckimi.

Sklep nr 17.—Sierot Towarzystwa dobroczynności:

ze Szwedów Juljanowa Fuchsova, Emilja Penkalowa z córką Emilją i Emilją Szwedówną, Marja Karolowa Szlenkierowa.

Sklep nr 18.—Przybylski—materiały piśmienne:

z Krennów Szwedowa, Karolowa Temlerowa z córkami Emilją i Joanną, Krennowa z córką.

Sklep nr 19.—Szymański—wyroby żelazne:

Melanja z Massonów Jarocka z Aleksandrą Jasińską, Bronisława z Zakrzewskich Szajewska z Heleną i Modestą Wejmarównami.

Sklep nr 20.—Majewski—mydła i kosmetyki:

Feliksowa z Podezaskich Chudzińska, Aleksandra z Chudzińskich Kowalska z Julją Sosnowską, Marja z Koźminów Marcinowa Krzymuska z córką Teodorą.

Sklep nr 21.—Kogen bracia—wyroby tabaczne:

Marja Mathjasowa Bersonowa, z córką Zofją i Cecylją Janową Bersonowa z córką Julją.

Sklep nr 22.—Blumberg—wyroby skórzanę:

Józefa Dziadulewiczowa z Karoliną i Natalją Święcieckimi, Rejchowa z córką Irmą i Florentyna Szmurłowa z córką Karoliną.

Sklep nr 23.—Müller—zabawki.

Juljanowa Fragetowa, Paulina z Schoslandów Skiwska.

Sklep nr 24.—Janowski—bufet, cukiernia:

Stefanja z Epsteinów Hertzowa z córkami Małgorzatą i Gabriellą.

W Warszawie dnia 14 grudnia 1882 r.

Prezes administracji ogólnej Świeszewski
Członek-sekretarz Heppen.

— 6 (18) grudnia r. b., w dzień uroczystości Imienia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowiczy Następcy Tronu Wielkiego Księcia Mikołaja Alexandrowicza, obywatele m. Warszawy, w ciągu dnia tego, mogą przyozdabiać chorągiewami, a z nastąpieniem zmroku iluminować swoje posesje.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

— Pewna ilość ksiąg hipotecznych powiatów łódzkiego, rawskiego, brzezińskiego, łączyckiego, kolskiego, węgrowskiego i pułtuskiego będzie przeniesiona do właściwych sądów okręgowych z dniem 13-ym stycznia; obecnie w sądzie okręgowym warszawskim znajduje się już spis ogólny tych majątków, gdzie można go oglądać dla niedopuszczenia niedokładności.

— *Russk. kurj.* donosi, iż ministerstwo oświaty zamierza, poczynawszy od przyszłego roku szkolnego, podwyższyć we wszystkich uniwersytetach wpis pobierany od studentów z 50 rs. na rs. 80 rocznie; rozporządzenie to nie obejmuje tylko uniwersytetu w Dorpacie, gdzie studenci za każdą prelekcję placą profesorowi oddzielnie.

— Dochód przypuszczalny z akcyzy od spirytusu w roku przyszłym oznaczono na sumę rs. 215 milionów, w roku bieżącym przyniesie on około 220 milionów rubli.

— *Głos* donosi, iż na dzień 19-ty b. m. naznaczony został 193-ci zjazd kolejowy w Petersburgu.

— W sprawie zamierzonego wprowadzenia podatku na kolejach dzienniki rosyjskie donoszą, iż ministerstwo finansów uważa za konieczne podzielić osoby służące w wydziałach mających związek z handlem na kolejach na klasy handlowe. Do pierwszej klasy będą zaliczeni: dyrektorowie kolei i ich zastępcy, wszyscy inżynierowie i ich technicy, naczelnicy wydziałów, dystansów i odstępów, naczelnicy składów technicznych, urzędnicy w wydziale wywłaszczania gruntów, urzędnicy wydziału technicznego, oraz przy przekazie wagonów na obce drogi, wszystkie osoby zawiadujące oddzielnymi wydziałami, inspektorzy, rewizorzy, oraz kontrolerzy, ekspedytorzy towarowi i bagażowi, maszyniści główni, zawiadowcy, kasjerzy i nadkonduktorzy, referenci wydziałowi i biurowi. Drugą klasę stanowić będą: pomocnicy wyżej wymienionych urzędników, rozmaici dozorycy, mechanicy, maszyniści i dozorycy drogowi.

— Wskutek postanowienia o redukcji medyków starozakonnych w służbie urzędowej pozostających, kilku lekarzy miejscowych szpitali otrzymało przeznaczenie do innych miejscowości w głębi Cesarstwa położonych.

— Dla oceny działu gruntu zajętych z posesyj nr 2329/30C, 2329/30D i 2331A, dla rozszerzenia ulicy Pawiej delegowaną została komisja złożona z inżynierów i budowniczych miejskich przy współudziale dwóch obywateli miasta.

— Jeden z największych domów w Warszawie istniejący na rogu Marszałkowskiej i alei Jerozo-

limskiej, oznaczony nrem hipotecznym 5019, przeszedł w tych dniach na własność p. Matjasa Berzona.

— P. oberpolicmajster warszawski, ponawiając dawne swoje rozporządzenia, zaleca jaknajsurowiej, aby na przyszłość wszystkie sklepy w dni świąteczne w godzinachznaczonych były z zewnątrz szczelnie zamknięte; za niewypełnienie tych rozporządzeń winni pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

— Zwyczajem dorocznym przed świętami Bożego narodzenia, z powodu powiększenia się handlu artykułami żywności, nakazane zostało przez władzę policyjną wzmocnienie nadzoru handlowego. Z rozkazu p. oberpolicmajstra przedsięwzięta będzie natychmiastowa rewizja policyjna we wszystkich sklepach kolonialnych i spożywczych, garkuchniach, restauracjach, cukierniach itp. zakładach, trudniących się sprzedażą tak surowych jak przygotowanych artykułów żywności. Oprócz dobroci i zdrowotności artykułów sprzedawanych, zwracana będzie uwaga na czystość pomieszczenia i dobre utrzymanie naczyń, szczególnie miedzianych. W bazarach i na targach rewizje takie odbywać się będą kilkakrotnie. Przy rewizjach asystować winni lekarze miejscy, weterynarze, służba targowa i policyjna. Winni pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

— Czterech rewirowych za niedopilnowanie oczyszczania ulic ze śniegu skazanych zostało na grzywnę po rs. 3 każdy.

— Przewóz rekrutów trwa w dalszym ciągu. W dwóch dniach ostatnich kolejną petersburską ze stacji Koszedary przywieziono na punkt zborny warszawski 132 ludzi, z Warszawy zaś do Petersburga wysłano 153. Wczoraj znowu przybyło z Grodna 13 i z Brześcia litewskiego w dwóch partjach 283 rekrutów; natomiast z Warszawy pociągiem wieczornym wysłano cztery partje: do Białegostoku 44, do Petersburga 22, na stację Wolkowyski 53 i do stacji Mawruca 53 nowopowołanych do służby wojskowej. Wreszcie o godzinie 7-ej wieczorem wyekspedjowano do Brześcia litewskiego 140 rekrutów.

— Towarzystwo dobroczynności w ciągu listopada utrzymywało w domach instytucyjnych przeciętnie dziennie: starców i kalek obojej płci 226 osób, sierot obojej płci 255; obiadów gościnnych wydawano dziennie 70 osobom, zupy rumfordzkiej 100 osobom. Prócz tego Towarzystwo udzieliło wsparcia: w pieńdżach 313 osobom rs. 1107 kop. 50, w lekarstwach 60 osobom, w ogóle zatem żywności i wsparciu 1104 osób. Do 25 sal ochron uczęszczało przeciętnie dziennie 3982 dzieci. Z funduszu kasy pożyczkowej udzielono pożyczek 25 rzemieślnikom i osobom utrzymującym się z pracy rąk w kwocie rs. 3516. Towarzystwo w listopadzie wydatkowało rs. 5264 kop. 54½. W dniu 1-ym grudnia było w kasie rs. 3702 kop. 6, asygnacji zaś czekujących realizacji pozostało na rs. 6489 kop. 93.

— Wykłady w uniwersytecie warszawskim przerwane zostaną z powodu świąt w dniu 22-im b. m.

— Ks. Władysław Siewierski, wikariusz parafii Przemienienia Pańskiego, mianowany został zarządzającym kościołem filjalnym św. Anny; miejsce jego zajmie ks. Józef Dmochowski, wikariusz parafii św. Aleksandra.

— Korespondent nasz z Moskwy, zdając sprawę o przedstawicielach tutejszego przemysłu na wystawie, pominął w pośpiechu nazwiska niektórych nagrodzonych. Do takich należy firma Rehfeld, Dubeltowicz i spółka, która za wyroby rolnicze, a głównie za żniwiarkę systemu Wooda otrzymała wielki medal srebrny. Pominiecie to mimowolne z przyjemnością prostujemy.

— Z literatury.
* „Biblioteka matematyczno-fizyczna“ nadspodziewanie prędko dochodzi do skutku.

Jak wiadomo, wydawnictwo to przedsięwziął przed kilkoma miesiącami prof. Marjan A. Baraniecki, uzyskawszy na nie odpowiednią zapomogę od kasy pomocy naukowej imienia Józefa Mianowskiego.

Do wspólnej nad „Biblioteką“ pracy zebrany został poważny zastęp uczonych, przeważnie uczących.

Kilka tomów z różnych seryj jest już do druku przygotowanych, a wiele prac rozpoczętych.

W tym jeszcze tygodniu ukażą się z seryj pierwszej, poświęconej wychowaniu początkowemu, dwa tomiki, obejmujące „Wiadomości początkowe z fizyki“, napisane przez p. Stanisława Kramsztyka, które choć stanowią, ściśle mówiąc, podręcznik naukowy, jednak mogą także posłużyć jako z powa-

żniejszą myślą wybrany podarunek gwiazdkowy dla uczących się dzieci.

Na „Bibliotekę“ prenumerata nie będzie ogłaszana; każdy tom nabywać można oddzielnie po cenach z zasady bardzo umiarkowanych.

O „Wiadomościach z fizyki“ za kilka dni damy obszerniejszą wzmiankę.

Dodamy zaś dziś tylko, iż rozpoczęty już został druk „Geometrii analitycznej“ p. Wł. Zajaczkowskiego, b. prof. szkoły głównej warszawskiej, a obecnie prof. i byłego rektora szkoły politechnicznej we Lwowie.

Praca ta stanowić będzie tom IV-ty seryj IV-ej „Biblioteki“.

* W dalszym ciągu swojego wydawnictwa „Encyklopedia wychowawcza“ w świeżo ogłoszonym zeszycie, znacznie rozleglejszym, zbliża się ku końcowi litery C.

Weszły tu przedmioty następujące: dokończenie artykułu prof. Chmielowskiego; Chreptowicz; krótką, treściwą wzmiankę o ks. Samuelu Chrościckim; rzecz o ciekawości i cierpliwości przez J. O.; cnota, artykuł etyczno-wychowawczy p. K. Łuczyńskiego; Condillac, jako filozof i pedagog p. K. K.; Condorcet, artykuł takiejże treści; dalej następują dwa artykuły o ćwiczeniach pamięci i stylistycznych.

Przy całym uznaniu staranności redakcji o treść, formę i ducha, z jaką dotychczas wywiązuje się z zadania, zwracamy uwagę czytelników, pomiędzy innymi, na obszerniejsze studjum prof. Romana Plenkiwicza „Ćwiczenia stylistyczne“, dotyczące praktycznej napozór lecz arcyżywej u nas kwestji czystości, poprawności i logicznego wdziku w ustnym i piśmiennym wyrażaniu się młodzi szkolnej.

* W tych czasach opuściła prasę „Kuchnia dyjetyczna“ dra J. Polaka podług Wielę.

Dziś to jest nader pożytecznym w literaturze popularno-naukowej nabytkiem, poświęcone bowiem jednemu z najważniejszych działów higieny, odpowiada zupełnie wymaganiom nauki, zarówno treścią jak formą opracowania.

Styl żywy, racjonalna klasyfikacja, umiejętne i na zasadach naukowych przedstawienie przedmiotu zalecają rzecz tę istotnie, skutkiem czego powinna się ona znajdować zarówno w zakładach dobroczynnych, szpitalach itp., jak w każdym racjonalnym gospodarstwie, kierującym się zasadami higieny.

* W. B. wydał we Lwowie nową antologję poetycką pod tytułem: „Żydzi w poezji polskiej“.

— Z teatru i muzyki.

* Panna Irma Reichówna, jako Walentyna w „Hugonotach“, zbierała wczoraj sute oklaski od sympatycznie usposobionych słuchaczy, którzy cały prawie teatr napelnili.

Dla ciepłego i dramatycznego głosu czeskiej primadonny było to wdzięczne bardzo pole do popisu; korzystała też z tej sposobności młoda śpiewaczka i szafowała swemi wokalami zasobami z całym ogniem scenicznego temperamentu, z całą hojnością bogatej, mielibyśmy ochotę powiedzieć, nieopatrnej natury.

Panna Reichówna nie oszczędza się ani na chwilę, z równą energją śpiewa recitativa, rzuca namienne frazesy i w finałach panna nad orkiestrą, jak gdyby jej chodziło o pozbycie się nadmiaru siły i zapachu.

Jest to zapewne bogactwo, ale czy w rozporządzeniu tem bogactwem nie wypadaloby, przez wzgląd na przyszłość, zaprowadzić pewną przezorną ekonomję?

Taka ekonomja jest zresztą konieczną wobec psychologicznej prawdy przedstawianej postaci.

Te nawet bohaterki, w których, jak w Walenty-nie, przeważa namienne dramatyczny temperament, mają swoje chwile tkliszego liryzmu, w których użycie pełnego głosu nie da się usprawiedliwić.

Jedną z chwil podobnych jest naprzykład allegro w duecie z Marcelem...

Sytuacja sceniczna, usposobienie duszy obojga bohaterów wymaga rozpoczęcia tego allegro *piano*, półgłosem z pewną wewnętrzną trwogą—ludzi, którzy w tajemnicy sprzymierzają się dla ocalenia życia ukochanej osobie; traktowanie takiego momentu całym głosem odejmuje mu właściwy nastrój psychologiczny.

To samo powiedzieć można o duecie w czwartym akcie, w którym miłość Walentyny przedstawia się w różnych fazach i stopniowaniach, wymagając odpowiedniego w śpiewie cieniowania.

Partję pania śpiewała wczoraj panna Borzymowska, b. elewka tutejszego konserwatorium, obecnie uczennica prof. Panego.

Debiutantka przedstawiła się bardzo przyzwolnie, tak pod względem głosu, który brzmi sympatycznie i zaleca się pewnem koloraturawem wyrobie-

niem, jak pod względem prezencji i ruchów, zupełnie jak na debiutantkę poprawnych.

P. Seideman dzielnie traktował partję Marcela.

* Dziś Irma Reichówna występuje po raz przedostatni w „Kumoszach windsorskich“ Nicolai'ego

* Dziś w teatrze rozmaitości odbyła się próba generalna z mającej się grać w dniu jutrzejszym komedji E. Lubowskiego „Jacus“.

* Panna Helena Marcela Chraszczewska przysła już zupełnie do zdrowia.

Artystka opuściła Meran i jest w drodze do Warszawy.

* Panna Derynżanka opuszcza, jak wiadomo, scenę naszą od dnia 13-go stycznia roku przyszłego.

Utalentowana artystka wybrała sobie na benefisowy występ sztukę Ybsena „Podpory społeczeństwa“, w której główną odtworzy bohaterkę.

Benefis odbędzie się przed przyjazdem Coquelina i ściąganie niewątpliwie liczną publiczność, która zechce prawdopodobnie dowiedzieć, że umie popierać nietylko... francuskich aktorów.

* Zaleconym został do grania w teatrze małym obrazek wiejski pt. „Akademia medyczna z pod Grójca“.

Autor pragnie pozostać bezimiennym.

— Kasy rzemieślnicze.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie członków komitetu kas rzemieślniczych przy warszawskim Towarzystwie dobroczynności istniejących.

Załatwiono wiele nagłych spraw większej lub mniejszej doniosłości, poczem przedstawiono stan kasy, z którego wykazuje się, iż na 2,600 dłużników 70-ciu tylko okazało się niewypłacalnymi...

Rezultat to uderzająco świetny, dowodzący żywo ucieźwości i poczucia obowiązku w naszych najuboższych klasach rzemieślniczych.

— Ślizgawka.

Towarzystwo wioślarskie odniosło wreszcie zwycięstwo nad Yacht-klubem, tym razem na... licytacji o ślizgawkę w ogrodzie Saskim.

Towarzystwo ustąpiło na rzecz kasy miejskiej 72% i zyskało ztąd prawo lyżwowania.

— Nowość.

W tegorocznym bazarze, w namiocie hr. Marji Raczynskiej, ukaże się pożądana nowość.

Są to wyroby z drzewa rzeźbione w szkole snycerskiej w Zakopanem, a odznaczające się gustem i... rzeczą ważną... taniością cen.

Kupujący je spełnia podwójny dobry uczynek: wspiera przemysł swojski, tak bardzo zachęty potrzebujący i przyjdą w pomoc Towarzystwu dobroczynności.

— Zabawy i gry pedagogiczne.

W dalszej seryj wydawnictwa zabawek i gier pedagogicznych, według metody Fryderyka Froebela, ukazały się ostatnimi czasy dwie nowe prace, które przez działkę i młodzież doroślejszą z radością bezwzględnie powitaniem będą.

W pięknie wykonanym pudełku znajdują się rozmaite sprzączki domowe, z łatwością przez działkę złożyć się dające.

Są więc tam wazon, szkatułka, gwiazdy, kalendarzyki, użycie których bardzo przystępnie jest objaśnione.

Niemniej pożyteczną dla nauki i zabawy jest i „Zoologia plastyczna“, stanowiąca zbiór wzorów zwierząt wykonanych dokładnie z naśladowaniem figur gipsowych, dających się użyć jako modele do rysunku.

Wobec powodzi zagranicznych spekulacyjnych wydawnictw, udatne na tem polu próby, podjęte przez miejscowych wydawców, wróżą powodzenie całej seryj pożytecznego wydania, które też cieszy się już oddawna zasłużonem uznaniem.

Tu też wspomnieć musimy o „Loteryjce geograficznej“ ułożonej przez p. Z. Słupskiego, wydanej przez p. Holewińskiego.

Zabawa ta uzyskała aprobatę pedagogów.

— Krynolina!

Gdyśmy na tem miejscu przed miesiącem przeszło wspomnieli o bliskim pojawieniu się... krynoliny, wieść ta wywołała ogólne zdziwienie, niemal niewiarę...

Dziś wszakże niema już wątpliwości, iż straszna ta plaga coraz szybszym zbliża się do nas krokiem.

W Londynie zdobyła już sobie krynolina *society*, w Paryżu zaczyna być *chic*, berlińskie modniarki znajdują ją *jausz richtig*, a rozpacznie opierający się najazdowi jej Wiedeń wkrótce zapewne przyjąć ją będzie musiał z wrodzoną sobie *Gemüthlichkeit*.

Wczoraj i w Warszawie widzieliśmy krynolinowe forpocztę—z jednej z witryn wielkich magazynów mody wysterczają już *sans gêne* ohydne obłęcze...

Fakt ten potwierdza i Stowo.

Zie stało się—rady już na to żadnej niema, gdyż przeciw kaprysom mody walczą i najcięższe meże walką daremną.

Przeciw *fillozerze*, chrząszczykowi *colorado*, istnieją kordony, dla cholery, dżumy i księgosuszu zamykają się granice wszystkich państw na świecie, a najpotworniejsza ze wszystkich plag... krynolina wkraça wszędzie swobodnym krokiem!

= Oryginalna sprawa.

Jeden z właścicieli domów sądził w tych dniach oryginalną sprawę swoich domowników, którzy poddali się dobrowolnie władzy jego patrymonjalnej.

Szło o to, iż stróż wypędził żonę z domu, z powodu, że oddawała się nałogowemu pijaństwu.

Kobieta zmonitowana przez arbitra tłumaczyła się, że to pewny środek przeciw... mólom, od których nowy kożuch męża chciała ochronić.

Rozczulony małżonek tym dowodem przywiązania przyjął ją do domu, zwłaszcza, iż môle, zjedzeniem starego kożucha, dały mu się we znaki!

= Znowu zamach samobójczy.

W domu pod nr 13 przy ulicy Przechodniej młoda dziewczyna Franciszka K., w celu odebrania sobie życia, zażyła trucizny.

Na szczęście, rychło wezwana pomoc lekarska usunęła na razie niebezpieczeństwo.

K., której stan jest groźny, odwieziono do szpitala św. Ducha.

Powodem zamachu samobójczego były stosunki familijne.

= Pożar.

Dziś, w południe, ukazały się groźne płomienie w piwnicy domu nr 38 przy ulicy Nowy-Swiat.

Niebezpieczeństwo było silne, gdyż piwnica ta, należąca do stolarza Karola Sztaberta, napełniona była wielką ilością wiórów.

Najpierw przybył oddział nowoswiecki zaalarmowano też i oddział ratuszowy.

Płomienie szczęśliwie stłumić zdołano.

= Wypadki.

* Przy ulicy Chmielnej pod nr 9, zmarła nagle Józefa G., lat 34 licząca.

* Na ulicy Brukowej (Praga) Wojciech K., przejechał 13-letniego Leonarda O.

Koła wozu przeszły przez nogi nieszczęśliwego chłopca.

L. ma prawą nogę złamaną.

* Do szpitala izraelskiego odwieziona została Metla L., która wskutek przejechania na ulicy Paskiej złamała nogę.

* W szynku przy ulicy Twardej pod nr 10, służący Alojzy Sz., w bóje z Andrzejem G., ranil tego ostatniego kilkakrotnie w głowę.

G. odwieziony został do szpitala, a zbyt energiczny przeciwnik pociągający został do odpowiedzialności sądowej.

= Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach zmarł w mławskim 90-letni starzec Jan Majewski, właściciel dóbr Szydłowa.

Zmarły piastował dawniej godność marszałka szlachty i był posłem na sejm warszawski.

Na eksportację zgromadziło się liczne grono obywateli, którzy na własnych barkach ponieśli trumnę do kościoła, a następnie do grobu familijnego.

S. p. M. w ostatnich czasach usunął się od życia publicznego; to też młodsze pokolenie mało pamięta jego zacną działalność.

Przypomniały mu ją liczne mowy nad grobem... Cześć pamięci starca!

= Spis jednolity.

W dniu 9 ym b. m. odbył się w Częstochowie jednolity spis ludności.

Do wypełniania użyto szematów takich samych, jak ostatnim razem w Piotrkowie.

Czynność delegatów spełniała miejscowa inteligencja, a do pomocy użyto też i uczniów 5-tej klasy miejscowego gimnazjum.

= Spis ludności.

Zamierzony w Płocku spis ludności wkrótce już przyjdzie do skutku.

Miasto zostało podzielone na 20 okręgów, ułożono szematy i wybrano przewodniczących w okręgach.

Pozostaje jeszcze wybór delegowanych, poczem zaraz władza miejska i komitet spisowy przystąpią do czynności.

= Straż ogniowa ochotnicza.

W Międzyrzeczu podlaskim z inicjatywy naczelnika powiatu organizuje się straż ochotnicza ogniowa.

Dotąd zapisało się już do szeregów straży 56 rzeczywistych i 25 honorowych członków.

Narzędzia ogniowe, dotychczas utrzymywane w wielkim zaniedbaniu, pomieszczone będą w mającej się zbudować szopie.

= Tragiczny wypadek.

Tomaszów lubelski, jak słyszeliśmy, był w tych

dniah widowną bolesnego nad wyraz a osobliwe-go wypadku...

Czterech chłopców w wieku od 9—14 lat wybrało się w najlepszym usposobieniu na ślizgawkę.

Połyżwowano na środek stawu, gdy wtem cienki lód trzeszczeć poczyną, pęka i dwóch z chłopców znika pod wodą.

Pozostali, chcąc dać pomoc towarzyszom swoim, również jak tamci giną pod lodem.

W tej samej chwili nad brzegiem stawu przechodził pewien miejscowy obywatel, który spostrzegłszy fatalny stan rzeczy bez namysłu pośpieszył z ratunkiem...

Jakoż udało mu się wydobyć dwóch chłopców jeszcze żywych.

Nadeszła i dalsza pomoc — znaleziono trzeciego dającego znaki życia...

Szlachetny zbawca, nie mogąc się od przerażonych i bezprzytomnych prawie chłopców dowiedzieć ilu ich właściwie było, pospelnieniu dobrego uczynku powraca do domu...

Tu na samym progu dowiaduje się, iż jedyny jego, wielce ukochany syn podążył z towarzyszami na ślizgawkę...

Zrozpaczony ojciec wyteża wszystkie siły, pędzi z szalonym pośpiechem na oplakania godne miejsce, rzuca się do wody i wyrwa z niej własnego syna, niestety! martwą już ofiarę śmierci...

Ze świata

× Za przykładem jednego z obywateli Ks. poznańskiego, który na rzecz subwencji teatru polskiego w grodzie przemysłowym obłożył się sam podatkiem fenigowym od morga, poszli obecnie właściciele domów, wnoszący na ten cel po fenigu od... szyby!

× „Niema złego, coby na dobre nie wyszło.“ Przysłowie to może śmiało powtórzyć dr Ochowicz, który, nie mając szczęścia zdobycia sobie uznania u matadorów uniwersytetu lwowskiego, wyjechał do Paryża. Z listu prywatnego dra O. łaskawie *Reformie* udzielonego pismo to dowiaduje się, iż młodemu uczonemu powodzi się w stolicy świata wybornie, otrzymał on bowiem za swój nowy wynalazek w dziedzinie elektryczności 25,000 franków. „Już to doceni uniwersytetu lwowskiego, dodaje *Reforma*, nie mając szczęścia, obecnie np. zrezygnował dr Franciszek Kamiński, którego praca „*Les organes végétatifs du Monotropa Hypopitys L.*“ wyszła właśnie z druku w Cherbourg nakładem *Société nat. des Sciences natur. et mathém.*“

× Jeden z korespondentów rzymskich, potwierdzając wiadomość *Gaz. pol.* o nowym odznaczeniu Kraszewskiego, donosi, iż nestor powieści naszej otrzymał nominację na wielkiego oficera królewskiego orderu i rycerskiego zakonu św. Maurycego i Łazarza, wraz z oznakami tej godności, to jest z gwiazdą, na której emalowany jest biały krzyż i z drugim podobnym krzyżem na zielonej wstędze. Kraszewski otrzymał już był na swój jubileusz wielkie oficerstwo orderu korony włoskiej czyli żelaznej (*corona d'Italia*). Order św. Maurycego i Łazarza wyżej stoi w kawalerskiej hierarchii sabaudzkiego domu i następuje bezpośrednio po najwyższym orderze Anuncjaty, którego łańcuch, jak „złote runo“ w Austrii i Hiszpanji, nadawany bywa tylko panującym. Kraszewski nie tylko, iż się nie starał, ale nawet nie wiedział wcale o tym nowym dowodzie sympatii ze strony króla Humberta. Nominacja jego jest skutkiem osobistej króla inicjatywy.

× Korespondenci wszystkich wielkich europejskich i amerykańskich dzienników założyli w Paryżu „Stowarzyszenie korespondentów prasy zagranicznej.“ Blowitz, główny korespondent *Times'a*, obrany został pierwszym, Ryan z *New-York Herald* drugim syndykiem; Bryndy z *Tagblattu* wiedeńskiego i Zaponiemu z *Perseverenza* powierzono sekretariat, wreszcie Singera z *Neue fr. Presse*, Huhna z *Köln. Ztg* i Campbell Clarc'a z *Daily telegraph* powołano do wydziału.

× Współzawodnictwo. Paryż cały mówi o tualtach Sary Bernhardt, wygotowanych na występy w „Fédorze“ Sardou. Ekscentryczna artystka zamówiła, jak zwykle, pięć stosownych kostiumów u nadwornego swego krawca Felixa, jednocześnie jednak zwróciła się z równym zamówieniem do pani Morin w Wiedniu, aby jeszcze w ostatniej chwili mieć do wyboru dwa specjmeny strojów... Dowiedziawszy się o tem, srodze obrażony w swej krawieckiej dumie p. Felix, oświadczył Sarze, iż stanowczo odtąd ani jednej falbanki dla niej nie przykroi i niech kto chce przyjmie jej dalsze zamówienia. W rozpaczy zwróciła się Fédora do imię pana Wortha, który w przeciągu pięciu dni wygotował wszystkie żądane kostjmy, pod tym atoli warunkiem, że rywała żadnego mieć nie będzie... Współzawodnictwo to między Wiedniem a Paryżem, zdaje nam się, wypadło tylko na korzyść powodzenia sztuki, nie pogardzającej jak widać reklamą...

× Fotografia zdradczyni. W Berlinie wielu fotogra-

fów zaczęło zdejmować przy pomocy światła elektrycznego widoki z najładniejszych ulic. Fotografie takie wystawiają obecnie w witrynach po ulicach Berlina. W tych dniach jedna z poważnych matek zachwyciła się tego rodzaju utworami i nagle poznała między przedstawionymi osobami 18-letnią swą córkę, spacerującą pod rękę z nauczycielem muzyki... W tej chwili nabyła fotografię, a powróciwszy do domu zaczęła łajać córkę, która uporczywie wszystkiemu zaprzeczała. Wtedy matka wyjęła fotografię z kieszeni. Panienska zapłoniła się i musiała przyznać się do winy. Nie potrzebujemy dodawać, że troskliwa mama usunęła z domu romantycznego nauczyciela...

× Dwóch misjonarzy anglikańskich dopuściło się w Indjach, jak donosi *Times*, zamordowania młodej dziewczyny.

× „New-York Herald“, pismo wysoce racjonalistowskie, opisuje wypadek zaszły w Pigeon Creek (Waszyngton), który sprawił powszechne wrażenie. Ryszard Hoffman, mający od urodzenia bezwładne nogi, ofiarowawszy się przed ołtarzem cudownej Matki Boskiej, podczas mszy, odczytał władzę. Setki obecnych przed władzą administracyjną fakt ten stwierdziło.

× List.

Oto list jednego pedagoga do rodziców, powierzonych mu dzieci.

„Ponieważ nam legumin nie stało, proszę więc przysłać drew na opał, bo już bez butów chodzimy.“

Wzór logiki i zwiezłości!

× Z życia aktorskiego.

— Czy wiesz, że Józefowi ustąpił Bolek roli w „Intrydze i miłości.“

— A czy przez miłość, czy przez intrygę?...

× Na egzaminie w szkole handlowej.

— Zkąd się kawa sprowadza?

— Przepraszam... to tajemnica naszej firmy.

„Fedora“

DRAMAT WIKTORYNA SARDOU.

Paryż 10-go grudnia 1882 roku.

Sardou pogniwał się był z Sarą Bernhardt, podobno o „Daniela Rochat“, w której to sztuce Sara chciała grać główną rolę, kiedy tymczasem Sardou tę rolę panie Bartet powierzył...

P. Deslandes, dyrektor teatru Vaudeville, postanowił pogodzić te dwie znakomitości teatralne, a to w taki sposób, ażeby... sam najwięcej na tem zyskał.

Kiedy Sarah z wycieczek swoich po Europie i Ameryce powróciła do Paryża okryta laurami, z kieszeniami napełnionymi dolarami, rublami i guldenami, p. Deslandes zamówił u niej występy w roli głównej, w mającym się napisać przez Sardou dramacie, ofiarując po 1,000 franków za wystąpienie i gwarantując 100 wystąpień.

Stu tysięcy franków się nie odmawia, summa ta ponętna nawet dla Sary, chociaż mówią, że oprócz sławy, różnych wienieców i kosztowności pamiątkowych, zebrała sobie ona z podróży już około dwóch milionów...

Stynnemu zaś dramatopisarzowi p. Deslandes obiecał 2% od przedstawienia, wyżej nad zapłatę, która się zwykle w Vaudeville udziela.

Tym sposobem dyrektor Vaudeville'u zyskał ponętną sztukę, Sarah rolę, Wiktor Sardou nowy sukces, a zarazem przeprowadziła się zgoda pomiędzy dwoma ulubienicami publiczności paryskiej, gdyż rozjątrzenie, sprawione przez jeden dramat, załagodziło się w drugim...

„Fedora“ zyskała ogromne, bezprzykładne w ostatnich czasach powodzenie, co tem bardziej jest zaznaczenia godnem, iż sztuka to poważna w całym znaczeniu tego wyrazu i że widocznie smak publiczności francuskiej, przesyceny przedstawieniami pornograficznymi i komedjami zbyt lekkiego pokroju, zwraca się ku zaniedbanym od pewnego czasu poważnym dramatom.

Bohaterka Fedora Romazow jest bogatą księżniczką rosyjską, która na posłubię Włodzimierza Garyszkina, syna generała ober-policmajstra miasta Petersburga.

Ślub ma się odbyć nazajutrz, ale w wigilję tych zaślubin policjanci, pod komendą oficera policyjnego Grecza, przynoszą późno w noc śmiertelnie rannego narzeczonego Fedory, którego zastali w tym stanie w odosobnionym domku na przedmieściu Petersburga...

Efektowne na miejsce sztuki ma być wystawione i grane z niezmierną prawdą sceniczną.

Kto zabił Garyszkina i dlaczego?

Służący zeznają, iż kapitan przed wieczorem dostał list wręczony mu przez kobietę i że odpowiedział „będę“.

List Włodzimierz schował w biurku.

Ale w biurku już go niema, któż ten list zabrał, kto mógł mieć w tem interes?

Podejrzenie spada tylko na Lorisa Ipanowa, który, przyszedłszy odwiedzić Włodzimierza, nie zastałszy go, siadł przy biurku, ażeby parę słów do niego napisać...

Widocznie Ipanow jest jednym z przywódców nihilistów, a zabił Włodzimierza, ponieważ ten ostatni jest synem generała oberpolicmajstra Petersburga, który nihilistów wszelkimi sposobami prześladowuje i wyplenia.

Na rozkazy więc księżniczki, policja śpieszy do pałacu hrabiego Ipanowa, żeby ująć mordercę.

I kurtyna zapada...

Akt drugi odbywa się w Paryżu.

Ipanow uciekł z Petersburga, Fedora zaś wyjechała za nim, udając iż jako sprzyjająca nihilizmowi została wygnana przez rząd, a rzeczywiście w celu wyśledzenia mordercy, a po sprawdzeniu, iż on jest zabójcą Włodzimierza, oddania go, jeżeli to możliwem będzie, w ręce władz rosyjskich.

U bogatej damy rosyjskiej Olgi Sakarew, która po trosze sprzyja nowym ideom i przyjmuje u siebie różnorodne towarzystwo, nawet nihilistów, odbywa się bal. Na tym balu spotykają się Fedora i Ipanow...

Ten ostatni kocha się w księżniczce, która pomimo znajdują się pod wpływem tego uczucia, bliska już bardzo wzajemności.

Głównym jednakże jej celem jest misja, jaką sobie oznaczyła, w rozmowie więc z Ipanowem wydobywa z niego zeznanie, iż on rzeczywiście zabił Garyszkina.

Ale hrabia twierdzi, iż pomimo tego jest niewinnym, że choć w każdym razie był fakt zabójstwa. Zbrodni jednak nie było.

Fedora powściągając w sobie grozę, jaką jej zeznanie sprawia, grozę walczącą z rodzącą się miłością dla Ipanowa żąda od niego szczegółów.

Szczegółów tych ma jej hrabia udzielić w nocy po balu w jej własnym mieszkaniu, gdzie sobie naznaczają schadzkę...

Fedora zasadza u drzwi głównych swojego pałacu przebranych agentów policji rosyjskiej.

Kiedy hrabia będzie wychodził, mają się na niego rzucić, związać go, zakneblować, przenieść na jacht oczekujący na Sekwanie i odstawić do Hawru, z kąd już prostą drogą dostanie się do Petersburga, gdzie ma być wymierzona sprawiedliwość za morderstwo.

Dziwnym się jakoś wydaje ten zamiar, wobec policji francuskiej, dość czujnej na tego rodzaju awantury, ale widocznie Sardou wie co robi...

Ipanow, wszedłszy wedle umowy przez boczne drzwi (ajenci czekają u głównych), zjawia się w pałacu Fedory.

Otrzymał on przed chwilą wiadomości, iż w Petersburgu wyrok zapadł, dobra mu skonfiskowano, — skazany na wygnanie, nie zobaczy już nigdy ani starej matki, ani brata, których tak kochał!

— O gdybym wiedział — woła — kto mnie denuncjował, kto zgubił mnie i moją rodzinę, kto mnie ciągle tu jeszcze prześladowa, własnymi rękami udusiłbym zbrodniarza...

Fedora drży i błędnie na te słowa, ale w odpowiedzi Włodzimierzowi, wyraz „nihilista“ znajduje się na jej ustach.

— Ja nihilista! — woła Ipanow — nigdy nim nie byłem...

— Więc dlaczego zabiłeś Włodzimierza, wszakże przez zemstę, iż on był synem tego, który prześladował prawdziwych czy suponowanych wyznawców wiary politycznej, do której go skłaniałeś.

— Nie było to morderstwo, ale pojedynek — odpowiada Ipanow — Włodzimierz miał schadzkę z moją żoną... zdradzali mnie i ciebie, ja ich zeszedłem razem, on strzelił do mnie i chybił, ja odstrzeliłem i zabiłem go... nihilizm nie ma tu nic do czynienia, byłem bowiem tylko mścicielem obrażonego honoru.

— Jakież masz dowody na to? — pyta Fedora?

— Oto są — odpowiada Loris — i pokazuje jej przejęty przez siebie list Włodzimierza do hrabiny Ipanow, pisany w wigilię ślubu z Fedorą i wykazujący, że jej nigdy nie kochał, że ją zawsze zdradzał, a tylko żenił się z nią dla poprawienia stosunków majątkowych...

W Fedorze następuje zwrot gwałtowny: miłość dla Loris, pogarda dla zmarłego narzeczonego, którego śmierci chciała przed chwilą pomścić tak usilnie, ogarnia ją cała.

Ale Loris wyjść nie może, tam ajenci czekają u drzwi, Fedora rzuca się więc w objęcia hrabiego, który pozostaje w pałacu.

Oto więc koniec aktu, drażliwy jak zawsze główne sceny kulminacyjne u Sardou, ale efektowny djabełnie...

Zdawało się, że po takim uwieńczeniu zobopólnej miłości pozostaje już tylko kochankom wziąć ślub i iść dalej najszczęśliwiej przez życie ręką w rękę, serce przy sercu...

Ale Sardou rozporządził inaczej...

Jenerał oberpolicmajster Garyszkin otrzymuje wprawdzie dymisję, ale przed uwolnieniem ze służby rozkazuje uwięzić jako nihilistę, brata Loris, który umiera w więzieniu, stara hrabina również umiera ze zmartwienia po stracie obu synów.

Loris pragnie zemsty i poszukuje sprawcy swojego nieszczęścia — tym sprawcą jest kobieta...

Loris przysięga, że ją zabije — pomieszczenie Fedory zdradza ją. Loris chce jej zadać śmierć, ale księżniczka truje się sama, oszczędzając zbrodni temu, którego kocha...

Oto treść dramatu świetnie przedstawionego i odegranego wybornie.

Sarah zyskała nowy tryumf, — francuzi skłonni do uwielbienia wszystkiego co swoje, nazywają już ją wielką, w kształt Racheli.

Niemniej Piotr Berton, syn słynnego aktora Komedji francuskiej, miał ogromne powodzenie w roli Loris.

Oklaskom nie było końca...

A.

— Tabelka loteryjna z dnia wczorajszego zamieszczona jest na 15 stroniej *Kurjera*.

— W dniu dzisiejszym, jako w siódmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 139 loterii klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 19670 wygrał rs. 15,000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr 658 rs. 8000 u kolektora Łuczniakowa w Kielcach, nr 3637 rs. 2000 u kolektora Adolfa Landau w Warszawie, nr 5277 rs. 2000 u kolektorki Małki Marguljesowej w Warszawie, nr 12933 rs. 2000 u kolektora Szterna na Pradze, nr 21675 rs. 2000 u kolektora Rawskiego w Warszawie, nr 9449 rs. 1000 u kolektora Markusa Kohna w Częstochowie, nr 2039 rs. 1000 u kolektora Liechtenfelda w Lublinie, nra 1489, 3720, 4307, 5611, 6022, 6574, 13011, 13270, 17881, 18510 i 22516 po rs. 400.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

(546) J. C. rs. 1, (552) B. B. rs. 3, (555) K. rs. 3.

Na kościół w Przyrowie.

(558) J. G. i H. P. rs. 1.

Na pomnik Mickiewicza.

(560) Władysław Hryniewicz za pośrednictwem księgarni Gebethnera i Wolfa k. 60, (564) Hilary S. z gub. mińskiej rs. 5, Elżbieta Kublicka z Konstantynowa rs. 2, Wiktor Szuszycki rs. 2.

Dla najbiedniejszych na gwiazdkę.

(550) J. Z. rs. 3.

Dla uczniów.

(555) K. rs. 3.

— (548) W d. 14 grudnia, jako w 3-cią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Maniusi Chromińskiej, składa się rs. 4 dla najbiedniejszych dzieci stosownie do uznania redakcji.

— *Sprostowanie*. W nr. 280 *Kurjera* w dziale ofiar zamiast Miarkowskiej, winno być Józefy z Mrozowskich Miaskowskiej.

— *Sekretarz Towarzystwa dobroczynności* ma zaszczyt upraszać pp. członków Towarzystwa, którzyby raczyli przyjąć służbę podczas trwania bazaru, ażeby raczyli przybyć do kancelarii Towarzystwa w nadchodzący piątek o godzinie 5-ej po południu. — J. Heppen.

Nekrologja.

† Ś. p. Idzi Sikorski, obywatel miasta Warszawy, opatrzonej św. Sakramentami, przeżywszy lat 88, zasnął w Bogu dnia 14 grudnia r. b. W głębokim pogrążeniu smutku córka i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana w piątek, dnia 15 i w sobotę 16 b. m., o godzinie 10-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła dnia 17 b. m., w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —3962—

† Ś. p. Hippolit Makomaski, właściciel dóbr Kielbowa i Częstoniowa, b. sędzia pokoju, b. rada dyrekcji głównej Towarzystwa kr. ziem, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł dnia 13-go grudnia r. b. w wieku lat 64. Pogrzeźni w nieutulonym żalu żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z Kielbowa do kościoła parafjalnego w Błotnicy dnia 19 b. m., we wtorek, oraz na żałobne nabożeństwo i pogrzeb dnia 20 b. m., we środę. —2950—

† Jutro, w sobotę, dnia 16 b. m., w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej zrana, jako w przeddzień śmierci ś. p. Feliksy z Drużbackich Lubienieckiej, odbędzie się żałobna wotywa na intencję zmarłej. —3954—

† Dnia 16 b. m., w sobotę, jako w czternastą smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana Zawidzkiego, odbędzie się za spokój duszy jego żałobna wotywa w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 9 i pół zrana, na które pozostała żona z synami zaprasza krewnych, żyjących i znajomych. —3951—

† W sobotę, dnia 16 b. m., jako w wilgę rocznicy śmierci ś. p. Ildefonsa Chomińskiego, odprawi się msza św. żałobna w kościele św. Krzyża, na którą w głębokim smutku pozostała żona wraz z synem zaprasza rodzinę i żyjących. —3957—

† W sobotę, dnia 16 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Albiny z Hoskorów Kosteckiej, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3968—

† Jutro, w sobotę, d. 16 b. m., jako w 13 rocznicę śmierci ś. p. Felicjana Grodeckiego, b. urzędnika warszawskiej izby skarbowej, odprawioną będzie za spokój duszy jego w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej

o godzinie 9-ej zrana, wotywa żałobna, na którą pozostali brat z rodziną zapraszają. —3967—

† Jutro w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Zawiszów Giejsztorowej, odprawioną zostanie msza żałobna w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 10-ej zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —3965—

† W niedzielę, dnia 17 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Tomalów Lech, za spokój jej duszy odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-ej zrana, na które pozostali syn, córki, zięć i wnuczki zapraszają przyjaciół i znajomych. —3966—

† Szanownym kolegom i przyjaciołom zmarłego męża mego ś. p. Hipolita Tafiłowskiego, przyjmującym udział w odprowadzeniu zwłok jego na miejsce wiecznego spoczynku, serdecznie składam podziękowanie. —3969—

Tafiłowska Lucyna.

Z Cesarstwa.

Petersburg 13-go grudnia. — *Nowoje wremia* w ostatnim swoim numerze pisze: „Opublikowany w wiedeńskim *Armeeverordnungsblatt* rozkaz utworzenia okręgów korpusnych określa w ostatecznej formie sposób zaprowadzenia w Austro-Węgrzech wojenno-terytorjalnego systemu. Jak wiadomo, system ten gruntownie przyspiesza przeprowadzenie wojsk na stopę wojenną, ale system ten ma także odwrotną stronę medalu, zwłaszcza gdy idzie o tak różnoskładowe mocarstwo, jak Austria, gdzie walka między rozmaitemi narodowościami podległymi berłu Habsburgów zaognia się coraz bardziej. Korpusy armji, kompletowane ludnością miejscowości w których korpusy te nieustannie są rozlokowane, mogą znaleźć się w bardzo trudnym położeniu w wypadku wewnętrznych zamieszek. Przykład poznańskiego korpusu armji, na który tak często powołują się zwolennicy systemu terytorjalno-wojennego, nie dowodzi niczego. Lubo poznańscy istocie się odznaczyli w 1870 roku, ale wątpić należy, czy okazaliby także same męstwo i poświęcenie, gdyby zamiast z francuzami, przyszło im walczyć z innym, bliżej ich obchodzącym przeciwnikiem. Nareszcie i Niemcy w pewnych razach czynią ustępstwa co do ulubionego swego systemu, jak się to okazuje z tego, że dotychczas nie istnieje tam jeszcze alzacko-lotaryński korpus armji. Garnizony okręgów oderwanych od Francji w 1870 r. składają się z oddziałów należących do składu rozmaitych korpusów niemieckich. O wszystkim tem wspominali w delegacjach rzeczniczy opozycji, ale hr. Bylandt-Reid starał się uspokoić ich oświadczeniem, że ponieważ według jego planu, granice okręgów kompletowania korpusów nie są zupełnie też same co granice prowincyj, a zatem też i korpusy nie będą miały ściśle narodowościowego charakteru. Pod wojennym względem terytorjum cesarstwa jest podzielonem tak, że każdy korpus będzie się składał z pułków rozmaitych narodowości. I tak korpusy konsystujące w Galicji będą się składały z pułków rusińskich, polskich, czeskich i węgierskich, korpusy konsystujące na południu z pułków których kadry zapełnią Niemcy, Krowaci, Włosi itp. Czy uda się to w praktyce pokaże przyszłość, w każdym jednak razie Austria odważa się na bardzo poważną próbę. Można, dajmy na to utworzyć korpusy z rozmaitych narodowości, ale dość jest spojrzeć na etnograficzną mapę Austro-Węgier, aby się przekonać, że niepodobna będzie zapobiedz, aby w korpusie jeden żywioł nie miał przewagi nad innym. A nadto zaprowadzenie systemu wojenno-terytorjalnego będzie wymagało znacznych wydatków, co do których austro-węgierski minister wojny w delegacjach trzymał się mądrej zasady *glissons, mais n'appuient pas*“.

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego“.

Paryż 13-go grudnia. — Przy rozprawie na budżet nadzwyczajnym sprawozdawca Ribot dowodził, że położenie nie jest niepokojącym; wzrost przychodów budzi zaufanie w przyszłość; należy wszakże opierać się dalszym pokusom nieprzewidywalnych wydatków. Ribot zaleca ograniczenie planu robót publicznych, tudzież układ z wielkimi kompanjami kolejowymi, którym powierzyć wypada wykonanie części robót publicznych. Nie należy podawać w podejrzenie siły finansowej kraju, do której będzie potrzeba uciec się w chwili wielkiego wysiłku patriotycznego (oklaski).

Paryż 13-go grudnia. — Gambetta przyszedł do zdrowia i ma jutro po raz pierwszy wyjechać z domu. Komisja pozaparlamentarna pod przewodnictwem Duclerea uchwaliła w zasadzie utworzenie osobnego ministerstwa dla kolonij.

Londyn 13-go grudnia. — *Pall Mall Gazette* donosi, że sygnalizowana przez *Standard* wiadomość o zmianach w ministerstwie, jest przedwczesną.

Manchester 13-go grudnia. — Wczorajsza mowa lorda Derby w tutejszym klubie reformy zwrócona była przeciw idei protektoratu angielskiego nad Egiptem. Anglicy nie powinni pozostawać dłużej w Egipcie, jak do przywrócenia zupełnego porządku potrzeba. Anglja powinna utwierdzić swój wpływ przeważny nad Nilem, ale bez krzywdy i zadrażnienia narodu egipskiego. Co do sprawy madagaskarskiej, należy próbować, czy pokojowe pośrednictwo nie zdolałoby udaremnić wtargnięcia Francji do Madagaskaru. Jeżeli wszakże nieporozumienie pomiędzy obydwojma mocarstwami zagranicznymi jest tylko pozorem dla skonfiskowania części Madagaskaru, to Anglja nie powinna wdawać się w tę sprawę (oklaski). W przedmiocie zapowiedzi wstąpienia swego do gabinetu, lord Derby nie uczynił żadnej zmiany.

Berlin 13-go grudnia. — Parlament obradował dzisiaj nad interpelacją Windthorsta, czyli rada związkowa powzięła postanowienie co do uchwalonej w r. b. ustawy parlamentu o zniesieniu prawa wydalania przez rząd duchownych z diecezji. Minister Bötticher odpowiedział, że rada związkowa na posiedzeniu z d. 5 czerwca odrzuciła tę ustawę. Powodów odrzucenia kanclerz podać nie może; jest on według konstytucji odpowiedzialnym za postanowienia królewskie, nie zaś rady związkowej. Wniosekodawca, tudzież mówcy z centrum Reichensperger i Schorlemer wyrażają niezadowolenie swoje z odpowiedzi rządu. Richter oświadcza, że w razie ponownego wzięcia ustawy pod obrady, frakcja postępową głosowałaby za nią powtórnie. Następnie parlament obradował nad memoriałem o wykonaniu prawa przeciw socjalistom. Vollmar dowodził, że socjalizm nie da się wykorzystać represją i przyznał co do siebie, że jest rewolucjonistą zarówno w parlamencie, jak po za nim.

Belgrad 13-go grudnia. — Król przyjmując wczoraj skupczynę rzekł: „Nie wiem dlaczego w danych stosunkach czekacie z otwarciem skupczyny na dziewięciu deputowanych. Jeżeli się wam podoba, możecie jutro już rozpocząć wasze czynności.“

Konstantynopol 13-go grudnia. — Wczoraj znaleziono równocześnie w Stambule, na seraskieracie i w Skutari plakaty głoszące, że Osman basza zamierza zdeponować sułtana, i wzywające tegoż Osmana, aby godność swą złożył; w przeciwnym razie bowiem zostanie zamordowany. Jestto prawdopodobnie intryga nieprzyjaciół seraskiera. Odkryto również sprzysiężenie przeciw sułtanowi pomiędzy softami, których aresztowano. Śledztwo przeciw nim prowadzi się w Yildiz kiosku.

Air 13-go grudnia. — Arabi basza i inni więźniowie otrzymali wskazówkę, że w ciągu dni dziesięciu udadzą się w podróż.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego*.“

Paryż 15-go grudnia.

Zapowiedziane wstąpienie lorda Derby do gabinetu uważanem jest, jako zapowiedź zbliżenia się Anglii do Francji.

Paryż 15-go grudnia.

Rząd francuski żąda przyznania Francji protektoratu nad północno-zachodniem wybrzeżem Madagaskaru, prawa do dzierżawienia gruntów tamtejszych przez dalszych lat 99 i zatwierdzenia nabytych przez Francję przywilejów na całym terytorjum Madagaskaru.

Paryż 15-go grudnia.

Przy rozprawach nad budżetem Germain, dyrektor *Crédit Lyonnais*, dowodził wczoraj, że położenie finansowe jest dobrem; radzi wszakże konwersję renty. Libeyron mówi przeciw. Allain Targé radzi także konwersję i objęcie kolei w zarząd państwa. Minister skarbu Tirard zapowiada amortyzację dwóch miliardów w 12 latach.

Paryż 15-go grudnia.

Proces Bontoux skończył się wczoraj. Wyrok ogłoszony zostanie d. 20 b. m.

Paryż 15-go grudnia.

Mocarstwa zgodziły się jednomyślnie na zwołanie konferencji europejskiej w sprawie dunajowej. Odbędzie się ona w styczniu w Londynie.

Paryż 15-go grudnia.

Wiktor Hugo wystosował prośbę telegraficzną do cesarza austriackiego, prosząc o łaskę dla Oberdanka.

Paryż 15-go grudnia.

Wczoraj przed trybunałem w Riom, rozpoczął się ponownie proces przeciw zaburzycielom porządku publicznego w Montceau les Mines. Do procesu zawieszano 139 świadków.

Londyn 15-go grudnia.

Wszystkie dzienniki tutejsze uważają mowę wygłoszoną przez lorda Derby w manchesterstkim klubie reformy, za zapowiedź wstąpienia jego do gabinetu.

Londyn 15-go grudnia.

Na miejsce Gladstonea ministrem finansów mianowany został Childers. Gladstone pozostaje nadal premierem.

Londyn 15-go grudnia.

W Filadelfji odkryto nowe olbrzymie pokłady nafty. Wskutek tego ceny tejże spadają. Ameryka zniosła cło od win.

Dublin 15-go grudnia.

Aresztowano tu znowu dwie osoby, podejrzane o udział w zamordowaniu Cavendisha i Burkego.

Rzym 15-go grudnia.

Sekretarz stanu Giers wraz z rodziną udał się wczoraj do Palermo.

Rzym 15-go grudnia.

Przyszły konsystorz papieski odbędzie się dnia 15-go stycznia.

Wiedeń 15-go grudnia.

Ukonstytuował się już klub hr. Coroniniego i przyjął nazwę „liberalnego centrum“. Do przydjum wybrano także rusina, radcę Kowalskiego.

Wiedeń 15-go grudnia.

Minister wspólnego skarbu, Kallay, z powodu choroby usunął się czasowo od zajęć urzędowych.

Wiedeń 15-go grudnia.

W sferach ministerjalnych zapewniają, że rychłe rozwiązanie sejmiku czeskiego zostało postanowionem na radzie ministrów, (w sejmie czeskim, większość dotąd mają Niemcy wbrew naturalnemu stosunkowi ludności, przy. red.).

Konstantynopol 15-go grudnia.

Z Pery donoszą o rosnącym wzburzeniu w kołach softów. Obawiają się rychłego wybuchu rewolucji pałacowej.

Petersburg 15-go grudnia.

Nowoje wremja dowiadyuje się, iż ministerjum finansów ma zaprojektować zmiany w przepisach jarmarcznych i targowych, oraz, iż wydatki na policję zostaną w całym kraju znacznie powiększone.

Petersburg 15-go grudnia.

Według informacji *Golos*a, w listopadzie 1883 r. ma być urządzony zjazd fabrykantów szyn stalowych w celu podniesienia tej gałęzi przemysłu.

Petersburg 15-go grudnia.

Podług *Petersburskich wiadomości* ministerjum komunikacji wygotowało przepisy zobowiązujące towarzystwa dróg żelaznych do budowania składów i magazynów na przechowywanie prywatnych towarów, oraz wkładające na towarzystwa odpowiedzialność za uszkodzenie towarów.

Petersburg 15-go grudnia.

Reprezentant jednego z eksportowych kantorów Reinherz zbiegł zabrawszy 300,000 rs.

Petersburg 15-go grudnia.

Golos donosi, iż Reinherz, który uciekł z Odessy niewiadomo dokąd, był w r. b. jednym z największych dostawców zbożowych. Wywóz zagraniczny zboża w jakim pośredniczył, wynosi 4,800,000 pudów.

Petersburg 15-go grudnia.

W Tomsku wykryto nowe nadużycia urzędników leśnych okręgu altajskiego, popełnione przy poborze opłat leśnych.

Sprawa o pojedynek.

Głośna sprawa p. Henryka Er. weszła na koniec w dniu dzisiejszym na stół obrad sądowych w pierwszym wydziale karnym sądu okręgowego.

Grono sędziów stanowią: prezydujący p. Smirnow, oraz pp. Moldenhawer i Grünwald.

Oskarżenie popiera tow. prok. p. Czyżeryn, obrońcę wnoszą adw. prz. Likier.

Sprawa rozpoczęła się o godzinie 12^{1/2}, w południe.

Nie stawili się następujący świadkowie: pp. Władysław Er., Marja Er., Maksymilian P., Konrad W., niedawno zmarły s. p. Gudowski i lekarz Gr.

Po półgodzinnej naradzie sąd uznał nieobecność powyższych świadków za przeszkodę nie znaczącą i przystąpił do roztrząsania sprawy.

Odczytano akt oskarżenia, który brzmi w ten sposób.

P. Henryk Er. w lipcu 1873 r. w ogródku przy cukierni w ogrodzie Saskim spotkał się z Aleksandrem E. i po żywej wymianie obelg uderzył go w twarz...

Skutkiem tego zajścia w dniu 23 lipca 1873 r. nastąpił w Zaciszu pod Warszawą pojedynek, z którego A. E. wyszedł rannym, następnie w sześć dni potem zakończył życie.

Na podstawie powyższego prokurator oskarża p. Henryka Er. o pogwałcenie spokoju publicznego i o zadanie rany ciężkiej Al. E., od której tenże śmierć poniósł (I cz. art. 1503 k. k.).

Do świadków obecnych należą: pp. trzech braci Er., Stanisław N., Luejan P., Dam., hr. M., Lub., Justyna L., Luejan K., Ciel., dr N. i dr Or.

W charakterze ekspertów występują drzy Jasiński, Starynkiewicz i Bielajew, powołany na miejsce dra Kosińskiego.

W chwili gdy słowa te kreśliły odbywa się badanie świadków.

Sprawa przeciagnie się zapewne do późnego wieczora, sprawozdanie więc z przebiegu rozpraw sądowych podamy w numerze jutrzejszym.

G i e ł d a.

Dnia 15-go grudnia.

Uspokojenie zwykłej giełdy wczorajszej przeniosło się i na giełdę dzisiejszą.

Mimo dwudziestofenigowej podwyżki wartości rubla w Berlinie — przetrwało ono na skutek ogólnych złych wiadomości o braku chęci kupna i zawierania interesów na giełdach zagranicznych.

W Berlinie na giełdzie panuje wielki zastój — a wszelkie tranzakcje z trudnością przychodzi.

Przytem notowanie tranzakcyj na koniec miesiąca 198.75, złe wiadomości z Petersburga, a wreszcie taksacje bezzmienne 198.75 złe usposabiały naszą giełdę.

Długoterminowe weksle na Berlin płacono od samego początku po kursie wczoraj płaconym 50.35, który to kurs później podniósł się do 50.37 1/2 a w końcu doszedł do 50.40 rs. za 100 marek.

Dla krótkoterminowych — kurs był stały o 2 1/2 kop. od ostatniego kursu długoterminowych wyższy.

Żądania podniosły się tak dla jednych jak dla drugich do 50.47 1/2.

Zwyżka więc w placeniu dochodzi 5 i 7 1/2 kop. w żądaniu 7 1/2 kop. na 100 m.

Na Londyn podniesiono żądanie do 10.18 dla długoterminowych (o 1 kop.) — dla krótkoterminowych zaś do 10.16 (o 1 1/2 kop. wyżej niż wczoraj).

Płacono jedne i drugie 10.16 za 1 f. szt.

Zwyżka weksli na Paryż stosunkowo jest mniejsza, wynosi ona 5 kop. na 100 fr.

Żadano 40.75, płacono 40.65 do 40.67 1/2 rs. za 100 fr.

Wekslami na Wiedeń tranzakcyj nie dokonano. Żądania pozostały bezzmienne 86.15.

Listy likwidacyjne, pożyczki wschodnie, bez obrotu — ofiarowano i jedne i drugie po kursach wczorajszych.

Listami zastawnymi obroty średnie.

Poszukiwano serji I lit. A i płacono 98.80, później 98.85 i 98.90 — w końcu i po tej cenie nie było oddających.

Serji III lit. A — płacono 98.40 — bez zmiany, lit. B — 98.30.

Listami miejskimi obroty żywe szczególnie serji III — za którą płacono 90.

Za IV — 89.15.

Akejami obroty żadne. Świadomość braku oddających wstrzymuje popyt.

Godzina 12 1/2. Długoterminowe weksle na Berlin płać 50.42 1/2 — żądają 50.47 1/2.

J. Wł.

TEATR A:

WIELKI: Dziś: „Kumoszki windsorskie“ (występ p. Reichówny). Jutro: „Coppelia“ i divertissement z op. „Elda“. — ROZMAITOSCI: Dziś: „Nasi najserdeczniejsi“. Jutro: „Jacus“ (pierwszy raz).

— MAŁY: Dziś: „Dzwony kornewilskie“. Jutro: „Lokatorowie pana Blondeau“.

TEATR DOBROCZYNNOSCI. Dziś: „Dzieje serca“ i „Po drodze“.

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10—11 rano.

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Liebohen,

Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W poniedziałki zaś i piątki:

w chorobach organów moczopłciowych. —1013—

Pierścionki

ZŁOTE, Z BRYLANTAMI I INNEMI DROGIEMI KAMIENIAMI, W NAJNOWSZYCH, GUSTOWNYCH OPRAWACH

poleca **po cenach niezwykle umiarkowanych**

Magazyn wyrobów złotych i srebrnych

M. Mankielewicz,

w gmachu teatru, pod filarami.

Od lecznicy (Marszałkowska nr 28).

Dr Kleindorf, poczynawszy od dnia 15-go grudnia, przyjmować będzie z chorobami wenerycznymi i skórnymi, codziennie od 3—4. —3955—

Edward Stahl, adwokat przysięgły, b. sędzia śledczy, otworzył kancelarię w Płocku, przy ulicy Florjańskiej, w domu W. Niemirowskiej. (1005)

Zęby po rs. 2, najlepszym systemem amerykańskim, uprawia **M. H. Neumark, dentysta**, przez lat 12 w mieście tutajszem bez przerwy praktykujący, **Flomackie nr 9**. —3909—

Dentysta H. Judd, Przejazd nr 11. Specjalnie wyjmuję zęby i korzenie bez najmniejszego bólu za pomocą **gazu znieczulającego**. Plombuje złotem, platyną i t. d. Wstawia sztuczne zęby po rs. 2. —3796—

MAMUTY.

OBRAZEK SCENICZNY W JEDNYM AKCIE, napisat NIC.

(Dokończenie.)

Hr. Witold. Wierzę ci, bo nie wątpię dotąd w dobroć naszej natury, ale myślisz się sądząc, że patrzę na ludzi tylko przez szkła; patrzę niestety gołem okiem, okiem rozumu i doświadczenia. Od czasu jak tu jestem, zyskałem sobie opinię skrajnego wsteczniaka, zadowolonego arystokraty, człowieka, który żyje tylko z grobami, a pogardza wszystkim co nowe, a wiesz pan dlaczego? Oto dlatego, że kocham wszystko co stare, a co było dobre i piękne, że wierzę w Boga i kocham ludzi, a nienawidzę wszystkich doktryn, które niby fałsz zalewają nas z zachodu, tworząc zgniliznę. Zaprotestuję rozpaczliwie na rozbrat z przeszłością, naszą i tradycją, w której ojcowie nasi mądrość narodu złożyli. Ze ciskam gromy na tych wszystkich, co w brudnym materializmie widzą zbawienie nasze i brzydzę się temi, co szczytne utwory naszego ducha przebrzmiałymi mianują. Powiedźże teraz młodzieńcze, czy ja mam rację bytu na tym świecie? Czy widząc to wasze mrowisko, nie bierze ochota zeń odlecieć?

Bolesław. Byłoby to wygodnie, ale niezaszczytnie; przyznaję, że w dzisiejszym społeczeństwie, nie możesz pan hrabia znaleźć już tego, coś zostawił w młodości—ale kto posiada taki zasób ducha i wiary, a ma tak potężne środki, dla takiego właśnie w tym świecie dzisiejszym jest olbrzymie pole do pracy, bo życie nasze zawsze będzie biedną barwną przyrodą szlakiem tak, jak od początku świata biegnie, a we wnętrzu ludzkim zawsze robak złego gnieździć się będzie, a może ten robak silniej się jeszcze dawniej krzewił.

Nieprzemakalnym uczyni obuwie kaidy, kto takowe wysmaruje „Molleinem“, przez co skóra na obuwiu nie tylko, że robi się trwała i nieprzemakalna, ale jednocześnie nabierając nadzwyczajnej miękkości, nie sprawia nigdy przykre go pieczenia nóg, jakie zwykle przy noszeniu nowego obuwia uczuć się daje. Z powodzeniem używa się również do smarowania różnych wyrobów skóranych, wystawionych na deszcz i słońce. Flakony po 50 i 30 kop. sprzedają się w składach materiałów aptecznych u pp. Andrzejewskiego, plac Grzybowski, Nickiego, plac św. Aleksandra, Lipiec, ulica Graniczna, jak również w sklepie W. Kuczyńskiego, Marszałkowska nr 34. W Jędrzejowie dostać można w handlu J. Szczypiorowskiego.

Adres dla listów:
Aptekarz Gadomski, ulica Widok nr 19. Warszawa. —3779—

Z. Festenstadt, weterynarz, mieszka przy szpitalu dla zwierząt, ulica Mirowska (Zatyłki) nr 23. —3728—

Bank Polski

podaje do wiadomości, że stosownie do decyzji p. ministra finansów, z dnia 22-go listopada 1872 roku, poczynawszy od dnia 1-go (13-go) grudnia r. b. płacić będzie od sum składanych na rachunek bieżący, procent w stosunku rocznym:

- 1) od sum do zwrotu na zażądanie 3%,
- 2) od sum za 7-dniowym wypowiedzeniem 4%.

Prezes Banku (podpisano) **Baumgarten**.
Naczelnik Kancelarii (podpisano) **A. Hertz**.
(1014)

Adwokat przysięgły Stanisław Jan Kuniewicz, mianowany obrońcą przy rz. kat. konsystorza jenerałnym archidiecezji warszawskiej, w kancelarii swej przy ul. Świętojańskiej nr 12A, przyjmuje interesantów codziennie od 5-tej do 7-ej po południu. —3961—

Biednych z chorobami wenerycznymi, skórnymi i skutecznymi, od godz. 9—10 zrana, bezpłatnie przyjmuje dr Mleczko, Mazowiecka 14. Godziny zwyczajnego przyjęcia, jak dawniej, od 8—9 zrana i od 4—6 po południu. —3960—

Pan J. Boczkowski, który w dniu 13-ym grudnia 1882 r. sprzedał w kantorze Maurycego Nelkena rs. 250 list zastawny m. Warszawy I-ej serji, proszony jest o zgłoszenie się do tegoż kantoru w interesie własnym. —3964—

Hr. Witold. Tak, ale dawniej człowiek jako jednostka, z silną duszą i energią, pociągać mógł za sobą masy przykładem — dziś, głos takiego przebrzmiał jak przedgłos tony tych katarynek, co pod oknami nam tu piszcza, a przykład wysmiewa, bo dziś tylko słuchają, ludzie zgrzytu machin i brzęku pieniędzy.

Bolesław. Tak, prawda. Wojen krzyżowych już nie ma, gdzie w stal zakłóci zdobywaliście wawrzyny i stroili wasze herbowe tarcze; to było pięknie i romantycznie—ale dziś trwa walka straszniejsza niż z potężnym, bo walka z okrutną hydrą, co się nędzą i upodleniem nazywa, jest wojna prawdziwych rycerzy krzyża z jadowitym smakiem materializmu, stokroć okrutniejszą od turków i tatarów; do tej walki stanęli kawalerowie nie z mieczem zaprawnym w bitwach heretyckich, nie z obosiecznym mieczem sofistyki stronnicej, ale z mieczem prawdy, miłości i światła—a wtenczas ludzkość nie na pergaminowych kartach i blachach waszych herbów, ale na sercach swoich wypisze czynny wasze.

Hr. Witold (wzruszony). Dobrze młodzieńcze, do brzo.

Bolesław. Jesteśmy narodem, który się zadłżył wiele w ogólnym pochodzie ludzkości. On, który niegdyś w tym koncercie świata miał głos dominujący i potężny, upadł—upadł egoizmem i ciemnotą. Błędy ejców okupił trzeba, a okupić ich tylko można miłością i poświęceniem.

Hr. Witold. Prawda, prawda; ale jakichże to nadludzkich sił trzeba, aby temu prądowi materializmu stawić czoło!

Bolesław. Przeceniasz panie hrabio—przeceniasz ten prąd, nie zajrzałeś jeszcze w głąb naszego społeczeństwa. Materializm! Nie na naszej glebie dla niego żniwo. Zanałdśmy cierpieć, żeby duch narodu błakać się miał w brudnych kałużach egoizmu—nie, on zawsze do nieba stęskniony wzrok zwracać będzie.

Jean Stiff et fils, specjalny skład win Długa nr 45, wprost Nalewek, (filja składu **Nowy-Swiat nr 25, między Chmielną i aleją Jerozolimską**), poleca na nadechdzające Święta wszelkie gatunki wystających win. Wielki wybór węgierskich. Sprzedaż na butelki i na miarę. Ceny możliwie umiarkowane. —972—

Dr. Aleksander Hertz, Orla nr 6, przyjmuje chorych rano od 9-ej do 10-ej. —3945—

Dr Turkiewicz, Nowolipie nr 20. Choroby wewnętrzne i dzieci od 2—5. Porada dla niezamożnych na warunkach jak w lecznicach. (870)

Dr Kadler, zamiast w lecznicy, przyjmuje odtąd istotnie niezamożnych w mieszkaniu swoim Krakowskie-Przedmieście nr 38, na warunkach, jak w lecznicach. Do **Instytutu** zapisywać się mogą syfilitycy, jak dawniej; pokój oddzielny z utrzymaniem rs. 3—5 na dobę. —993—

(3839) **Dentysta ROTHMANN**, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka, nr 25. Posiedzenie 30 listopada.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
51	Chłodna	Zielńska An.	Mąż chory, dz. dr. 4.
21	Łucka	Kostrzewa J.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3, je dno chore.
17	Nowogrod.	Jagielko Mał.	Wdowa, dz. dr. 3, jedno ch.
14	Wspólna	Szponderski F.	Lat 100, leży od lat kilku żona lat 89.
9	Leopoldyna	Czamara W.	Wdowa, dz. dr. 3.
56	Nowolipki	Kuliński Jan	Żona chora, dz. dr. 3.
58	Pawia	Kaczorowska	Po chorobie, mąż ma ocz chore, dz. 2.
15	Freta	Lewińska J.	Spalizowana.
3	Bugaj	Teodora Czer.	Mąż chory, dz. dr. 3.
39	Nowolipki	Julja Rut.	Mąż chory, dz. dr. 3 chor.
12	Seweryn.	Lopatowska	Wdowa chorowita, dz. 4.
6	Kr.-Przed.	Polkowska	Wdowa, chorowita, dz. 3.
3	Ordynacka	Loos August	Niewidomy.
12	Rozbrat	Witanowska	Mąż chory nieulecz. dz. 5.
4	Bednarska	Lipke Joanna	Wdowa ciężko ch., dz. 4.

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera warszawskiego* dołącza się dla prenumeratorów miejscowych prospekt *Tygodnika ilustrowanego* na rok 1883.

Także do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów prowincjonalnych dołącza się katalog ksiąg księgarni A. H. Kleinsingera w Warszawie.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 10.

Hr. Witold (z głębokim wzruszeniem). Gdzież się kształcił, że tak szlachetne i wzniosłe głosisz zasady? Wszakże wy, młodzieńcy, jesteście dziś wszyscy apostołami nowej wiary. W którymże to obozie służysz?

Bolesław. Oboz nasz tam, gdzie szlachetne serce uderzają tępą, gdzie wiedzie wiedza, rozum i nauka w imię dobra ludzkości podjęte, podają sobie ręce—aby ten padół placu znośniejszym człowiekowi uczynić. Gdzie nędza błąd i poniżenie wyciąga chude dłonie i woła: światła, chleba, pracy! Gdzie ty siące biednych istot przeklina istnienie swoje i pie legnuje w duszach odcłanianie ciemne piekła—to nasz obóz. Nie patrzmy w zasady, nie wchodzimy w stronnictwa, jesteśmy niedoli stronnikami.

Hr. Witold. Boże!

Bolesław. Dlatego zawsze wołamy i wołać będziemy: wy, bogacze, wy, wychowani w zbytkach i rozkoszach, wy bądźcie dobrzy! bo nie tyle poniża ludzkość, gdy tam na dole w nędzy i upodleniu zło się krzewi—nie! ale kiedy ono w blaskach i świetle przebywa, oh! wtenczas nie dziw, że zgrzyt piekielnych namiętności budzi się w piersiach uciśnionych i wyje wściekłym głosem: zemsta, kary!

Hr. Witold (wyciągając ręce i biorąc go w ramiona). Ty moimi myślmi przemawiasz, drogie dziecko. Oh! więc jest Bóg wielki i sprawiedliwy, kiedy mi taką chwilę zgotował. Radbym, żeby tu ciebie słyszeć mogli wszyscy ci poganie, którzy go zaprzeczają. Niechby widzieli, jak się korzą przed tym potężnym duchem miłości, który w tej młodej, szlachetnej piersi przebywa.

Bolesław. Panie!

Hr. Witold. Weź mnie z sobą, drogi młodzieńcze, i prowadź. Ja, stary egoista, zagrzeździ w swoich troszkach, zapomniałem o tym świecie. Zapomniałem o życiu, które na falach swoich unosi tyle serc złamanych a szlachetnych. Zapomniałem, że dopóki sił, dążyć powinniśmy zawsze do światła i prawdy.

(Przez Rząd zatwierdzony i kaucejonowany)
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.
1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalniki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuteria, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanterijne, kuflery, walizy i t. p.
Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór. w Świąta od 12 do 6. 1011

PIWO
Radzikowskie
słynne z dobroci, w kraju i Cesarstwie, zaszczycone 4 medalami, na wystawie Rolniczej 1874 r., w Filadelfii r. 1876, w Paryżu 1878 r., oraz na wystawie w Moskwie w tym roku. Wyłącznie sprzedaje takowego, znajdując się przy ulicy Marszałkowskiej № 58, lit. A, oraz Senatorskiej № 6 i Grzybowskiej № 61. — Piwo to znane pod nazwą: Marcowe, Pale-Ale, Bockbier, Monopole i Export, poleca się Szan. Publiczności, na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, jako napój pożywny, wzmacniający i lekka goryczkę posiadający, a przez amatorów bardzo poszukiwany. — Sprzedaż i odstawa takowego uskutecznia się codziennie na miasto, również i na prowincję per nachalność, jak najszybciej. 6603

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU,
Krakowskie-Przedmieście № 36 (399), wprost Saskiego-Placu, rekomenduje **Guwernerów i Nauczycieli**, obojga pociągają krajo-
wów jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości, **Osoy** do towarzystwa i zarządu gospodarstwa, także **Korepetytorów**. 6624

Nowość!
CIGARETTA MONOPOL
z musztukami,
po k. 60 za 100 szt.
PAPIEROSY:
Dorpackie mocne.
Barskie średnie.
Nr 128 łagodne.
po rs. 1 za 100 szt.
Pochwalne mocne.
Kantarskie średnie.
po k. 60 za 100 szt.
Magazyn Laferme
Krak.-Przedmieście Nr 5,
pałac hr. Krasieńskiego,
oraz we wszystkich sklepach
wyrobów tabaczknych. 6602

Nr 335.
MARSZAŁKOWSKA
Magazyn i Fabryka Samowarów
F. SOKOŁOWA,
przyjmuje wszelkie reperacje i pobielanie rą-
dli i samowarów, oraz posiada wielki wybór
nowych, także przyjmuje w zamian stare. 6605

O W I E S
w 2-eh gatunkach, sprzedaje się po cenach
znacznie obniżonych w kantorze H. Wo-
jewódzki & Comp., Marszałkowska 34,
(róg Złotej). 6611

W domu przy ulicy Niecałej № 3, jest
po wynajęciu od 1 Stycznia 1883 r.
SKLEP,
na magazyn obuwia lub inny proceder.
Wiadomość u zarządzającego domem. 6622.
W nowo otworzonym **Domu Komisso-
wo Handlowym** w Czyżewie, gub. Łom-
żyńskiej, jest do sprzedania
Zboże
wszelkiego gatunku.
Adres: **W. Gąsowski w Czyżewie,**
gub. Łomżyńska. 3058.-r.
W zebraniu oficerskiem Lejb Gwardji
Litewskiego pułku w Ujazdowskich kosza-
rach, potrzebnym jest

Entrepreneur
z kancją, któryby mógł wziąć na siebie
utrzymanie **stołu oficerskiego**. O warun-
kach dowiedzieć się można w oficerskiem
zebraniu, u gospodarza klubu. 6617.
Do sprzedania, za umiarkowaną cenę
Wielki Dom
w Warszawie, w środku miasta, nowy,
wzorowo i elegancko urządzone, dający
20,000 rs. rocznego dochodu, na warunkach
bardzo dogodnych dla kupującego. Wiad.
Tanka № 9, u właściciela domu, rano do 11
lub od 3 do 5 po południu. Pośrednictwo
zupełnie wyłącza się. 6621.

Strucla Podolskie,
Strucla z makiem, konfiturami i z masą mi-
gdałową, poleca Cukiernia S. Trejanow-
skiego. Mazowiecka № 1. 6619.

KARETA
trzy-osobowa, nowego fasonu, lekka, ma-
ło używana. — Ulica Leszno № 13. 6620
Restauracja
(administracja) zaraz do odstąpienia. Ka-
ucja 300 rubli. Ul. Krakowskie-Przedmie-
ście № 18. 6623

Skład Zabawek,
który egzystował kilka lat za Że-
lazną-Bramą w domu p. Cweigbau-
ma, przeniesiony został na Nieca-
łą Nr 4, do domu p. Brajbisza i
zaopatrzony został w nowy towar
paryzki, po bardzo przystępnej
cenie 6608

NA GWIAZDKĘ.
Dla dzieci są do sprzedania Książki ozdo-
bne. — Wiad. plac Zamkowy 107, m. 2. 6613
2,000 sztuk starodrzewu
do sprzedania nad Wisłą, blisko War-
szawy. — Wiadomość w kantorze S.
Malhomme & Comp., ulica Hr.
Kotzebue № 3. 3061r-

Specjalny Zakład Angielski,
wyłącznie
Kucia Koni!
RYSZARDA CHAPMAN,
nowo-otworzony przy ulicy Chmielnej pod
№ 10, poleca się łaskawym względem Sza-
nownej Publiczności. — Wieloletnia praktyka
właściciela zakładu i nieustające poświęca-
nie się zawodowi, daje gwarancję dokła-
dnego i po cenach możliwie umiarkowanych,
wykonywania powyższych robót. 6600-

Do sprzedania za cenę niską
2 Garnitury Mebli
oraz Szeslong, Sofa, Biurko, Materace u ta-
picera, Rymarska № 4. 6615

Z pozwolenia wyższej władzy (w początku
1883 r. ma być otwarta)
Prywatna Mezka Szkoła,
specjalnie przygotowująca wstępujących do
wojska w charakterze ochotników (wolno-
opredielajuszczysia), jako też do szkół
wojennych średnich. Przewodniczącym szko-
ły będzie kapitan batalionu kolei żelaznej
T. D. — Osoby interesowane na ulicę Sied-
zącą do 1 (13) Stycznia, na ulicę Chłodną
№ 36. 6607-

Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) zgubiono
PIECZĘĆ
podługą, krystaliczną, mającą kształt bre-
loku, na niej wyrzeźbiona tarcza, w której
przedstawiony jest lew z mieczem; na dole
tarczy trzy gwiazdki. — Łaskawy znalazca
proszony jest o doreczenie tej pieczęci na
ulicę Niecałą № 1, mieszk. 23, za co otrzy-
ma nagrody rs. 3. 6614-

**Dyrekcja Rządowa Teatrów
Warszawskich,**
podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13)
Stycznia 1883 r. po 1 Lipca 1884 r., będzie
do wydzierżawienia w Gmachu Teatralnym
lokal frontowy na 1 piętrze, dawniej przez
Towarzystwo Muzyczne zajmowany, z pięciu
salonów, przedpokojem i kuchanki składają-
cy się.
Lokal ten nie będzie wynajętym na restau-
rację, kawiarnię, ani też na warsztaty rze-
miętnicze.
Bliższa wiadomość powziąć można w biu-
rze Dyrekcji od godziny 10 rano do 3 po
południu. 3050r-

Na Gwiazdkę!
MAGAZYN MÓD
G. MARCZEWSKIEJ,
przy ulicy Czystej № 6,
sprzedaje wysortowane kapelusze od rs. 3
do 8. — Magazyn będzie otwarty w Niedzielę
d. 17 b. n. od południa. 6593-

Kop. 35 gar.
NAFTY KAUKAZKIEJ,
Kop. 55 gar.
NAFTY AMERYKANSKIEJ — salowej,
w Składzie Mydła i Świec, Bolesława
Kosińskiego, przy Placu Sęgo Aleksan-
dra, w Bazarze Rybickiego. 6601-

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 15-go grudnia 1882 r.

W e k s ł e:	Z k o n s. giełdy	W e k s ł e:
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 47 1/2	
Londyn 1 funt sterl.	16 36	
Paryż 100 franków	40 75	
Wiedeń 100 guld.	86 15	
Papiery publiczne:		
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	98 00	
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	98 70	
Listy zast. m. Warsz. serji I	93 25	
" " " " " II	94 25	
" " " " " III	90 20	
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	97 30	
4% Listy likwidacyjne drze.	37 30	
" " " " " male.	37 00	
Bilety Banku Cez. ser. I, II i III	—	
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	
I Pożyczka wchodnia rs. 100	89 15	
II " " " " " rs. 100	89 15	
III " " " " " rs. 100	89 15	
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp.	—	
Akcje dr. żel. fabryczno-Łódzki.	—	
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	
Akcje Dobrzeli Tow. f. cukru	—	
Akcje Tow. Łódzki, Rani i Lew.	—	
Akcje Tow. fabryki machin.	—	
Akcje Tow. Łazienek i Łazien.	—	
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. —
Od Listów zast. nowych 5% kop. 240 1/2
Od Listów z m. Warsz. s. I i II rs. 100.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 61 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 14 1/2


2 ogiery
asy anglo-ruskiej, po lat 5, pod siodło i w za-
pręg, do sprzedania w maneżu Krause, u-
lica Żorawia. 6572

!!! NA GWIAZDKĘ!!!
dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze
Lokomotywk i Lokomobilki
parowe, działające za pomocą lampki spiry-
tusowej, po nader niskich cenach wyrabia i
posiada w wielkim zapasie
M. Grodzicki, MECHANIK,
Warszawa. — Nowy Świat № 58, w podwórzu,
vis-à-vis ulicy Wareckiej. 6553

Szuba aksamitna,
mało używana, przez osobę zupełnie zdro-
wą noszona, na tumakach wyborowych z 60
skórek, z kołnierzem z soboli srebrnych
sybirskich, zupełnie nowym, składającym
się z 9 skórek, za cenę 400 rubli, jest do
sprzedania. Widzieć ją można przy ulicy
Miodowej № 10, w Sali Licytacyjnej. 6527.

Dystrybucja,
wraz z materiałami piśmiennymi i całym u-
rządzeniem, jest do sprzedania za przystę-
pną cenę, jedynie dla tego, że właściciel
też, mając większy kapitał, chce otworzyć
interes jakiś większy, w którym by mogąc
utrzymać odpowiednich pomocników, sam
był swobodniejszy, jest bowiem bezlewny.
Adres: Elektoralna 5, w dystrybucji. 6563

OSTRZEŻENIE.
Nizej podpisane, zawiadamiamy osoby in-
teresowane, że pan Dionizy Wojciechowski,
nigdy ogólnej plenipotencji od nas nie otrzy-
mał, ani upoważnionym przez nas nie był
do odbierania procentów od sum hipote-
cznych, wszelkie zaś dane mu specjalne
plenipotencje, do podnoszenia kapitałów lub
pojedynczych czynności hipotecznych — co-
fięte przez nas zostały. — Konstancja z Dem-
bowskiich Morawska i Leonida z Dem-
bowskiich Bojarska. 6590.

TARGI na placu Witkowskiego.
Dnia 13 grudnia 1882 r.

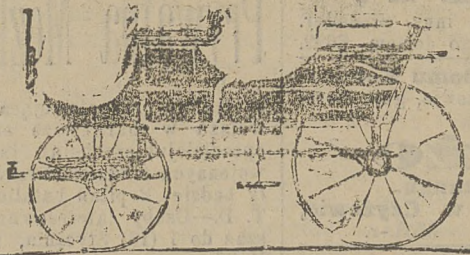
	Pud	Korzec
	od do	od do
Pszon. 242—250 sm. i ord.	—	—
" " psza i dobra	—	600 650
" " psza	—	675 700
" " psza wyborowa	—	800 825
Żyto wyborowa 232 funt.	—	450 485
" " średnie	—	410 420
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 244 rzęd. 202 f.	—	420 450
Owies	—	285 315
Gryka	—	—
Rzepak 1stni	—	—
" " 2stni	—	—
Rzepak rapos 2stni 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	600 720
Ziemia	—	—
Masło świeże funt.	—	—
" " solone pud.	—	—
Senna pud.	55	60
Słomy pud.	28	30
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—
Dowozy osię dostawa franco, skład kupu- jącego.		
Pszonicy 1200, żyta 800, jęczmień —	—	
owsa 120, grochu polnego szczy 100.	—	
Konieczna czerwona od rs. — do —	—	
biała od rs. — do —	—	

CENY ZBOŻA.
za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp.
z d. 14 grudnia 1882 roku.
Pszonica wyborowa 120 — 133 średnia
115 — 127, ordynaryjna 93 — 110.
Żyto wyborowe 82—84, średnie 78—80,
ordynaryjne 74—77.
Jęczmień wyborowy 75—85, średni —
ordynaryjny —
Owies wyborowy 85—88, średni 77—84
ordynaryjny 70—75.
Groch 90—105, Gryka 78—87. Kasza
jaglana 110 — 185 śred. — ordyna-
ryjna — — — B. Werner et Comp.

Do Polskiego Składu Nici i Jedwabiu, nadeszły transporta Paryzkich i Angielskich Szpilek pojedyn-
czych i dubeltowych, stalowe, szyldkret i rogowe. — Wybór Crzebieni Paryzkich, Gorsetów, Portmo-
netek. — Pożądane Ang. Kamasze kortowe meżkie nadeszły. — Ul. hr. Berga Nr 11. r-2816

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA

BRYCZEK



I RESORÓW

A. AUGUSTYNOWICZ i S-ka,

Jerozolimska Nr 89.—Skład Główny Erywańska Nr 5.

Fabryka posiada na składzie znaczną ilość Bryczek i Wolantów, które sprzedaje po cenach możliwie niskich, bo poczynając od rs. 80 za sztukę. Fabryka gwarantuje za dobroć i trwałość swoich wyrobów, a posiadając znaczną ilość wykwalifikowanego specjalnie robotnika przy pomocy parowej maszyny, jest w możności wykonywać zlecone sobie obstalunki w bardzo krótkim czasie.

W razie braku na składzie któregośkolwiek numeru Bryczek lub Wolantów, fabryka żądany obstalunek wysła w 10 dni po zamówieniu, pobierając przy obstalunku trzecią część ceny, resztę zaś przy odbiorze. Należność może być uiszczana przez zaliczanie (Nachname). Przy obstalunku uprasza się o dokładne oznaczenie ile ma być fartuchów, jakie latarnie, czym mają być wybite sukrem lub skórą.

Fabryka wyrabia i posiada na składzie wielkie zapasy Ressorów powozowych i bryczkowych różnych wymiarów, które sprzedaje po cenach stałych umiarkowanych. Na żądanie fabryka przesyła franco illustrowane książeczki różnych modeli wyrabianych Bryczek i Wolantów. Handlującym i fabrykantom ustępuje się odpowiedni rabat.

3059

NAJLEPSZE ODNOWIONE KAPIELE, CHMIELNA 9.

Wanna marmurowa k. 50.
Wanna miedziana . k. 35.
Łazienka z kamienia . k. 50.

Fabryka Wyrobów Pończoszniczych i Skład Bielizny

A. RIEDEL,

HOTEL EUROPEJSKI № 414.—ŚWIEŹOKRZYŻKA № 9,

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem towarów przygotowanych na sezon obecny, jako to:

DLA DAM: Koszulki zdrowia. Kamizelki z rękawami i bez. Chustki na głowę i dołmanowe. Spódnice kortowe i włóczkowe. Pończochy. Kamasze. Kaftaniki Jersey. Trykoty teatralne. Gorsety prawdziwe Paryżkie. Krawaty. Kołnierzyki. Mankiety. Crêpe-lisy. Haft. Koronki i t. p.

DLA PANÓW: Garnitury wełniane, bawełniane i jedwabne. Kamizelki i Pończochy do polowania. Chustki jedwabne. Skarpetki. Krawaty. Kołnierzyki. Mankiety. Spinki. Trykoty teatralne i t. p.

DLA DZIECI: Kaftaniki wełniane i bawełniane. Trykotki ze stanikami. Kamasze. Pończoszki wełniane. Chusteczki do nosa. Sukienki. Kamizelki. Spódniczki i Buciki włóczkowe.

Oprócz tego wielki wybór Bielizny Damskiej i Męskiej; dla osób zaś podróżujących, lub zmuszonych przebywać długo na powietrzu, poleca się **GARNITURY KUTNEROWE** w zupełności zastępujące futra.

Powyższe towary sprzedaje się po cenach jak najprzystępniejszych.

TOWARY WYSORTOWANE jako to: Chustki włóczkowe kolorowe. Pończoszki wełniane. Kamasze dzieciinne. Kołnierzyki i Mankiety Damskie. Krawaty i Zaboty wyprzedaje się **PO CENIE KOSZTU**.

3030

NA GWIAZDKĘ.

Nadzwyczaj ciekawe i zajmujące zabawki dla dzieci i dorosłych, jako to:

Zabawka krystaliczna, czyli okolica podbiegunowa.
Zabawka elektryczna i wiele innych.

w Fabryce Perfum i Mydeł Toaletowych,

J. Zaleszczyńskiego,

ul. Przejazd Nr 1,

Tamże poleca się wzięciom Dam **Futer Hygieniczny** własnego wynalazku zachowujący delikatną skórę, oraz wszelkie kosmetyki, perfumy i mydła.— PP. Handlującym odstępuje się rabat.

3057

JULJANA PENKALA

SKŁAD FUTER w Warszawie,

6. SENATORSKA 6.

Przyposebił na nadchodzącą Gwiazdkę znaczny wybór: Garniturów damskich, futrzanych, od rs. 6 i wyżej, **Czapczek** damskich, **Phoque** czarnych i brązowych, po rs. 3, **Czapki** baranków popielatych i czarnych, po rs. 3, jakoteż i poleca wybór **Futer** męskich i damskich, po cenach przystępnych. 3055

Jeneralna Reprezentacja Towarzystwa Ubezpieczeń

„ROSSJA“

podaje do wiadomości, że zamianowała

p. Henryka Wierusz-Kowalskiego,

Inspektorem dla działu ubezpieczeń życiowych, z upoważnieniem do przyjmowania wszelkich assekuracji do kategorii tej należących. (Mieszka w Hotelu Europejskim).—Warszawa, w Grudniu 1882 r. 3060

HANDEL WIN, Towarów Kolonialnych i Delikatesów Stanisława Riedel,

przy rogu ulic Mazowieckiej i Świętokrzyskiej № 1.

Ma zaszczyt polecić Sz. Publiczności w wielkim wyborze Wina: Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie i Szampańskie wszystkich marek, oraz Cognac, Słowackie, Rumy, Likieri, Porter i Piwo Angielskie.—Nadto świeże Bakalie, Kawior, Sardynki, Makiele, Anchovy, Omary, Thon. Pasztety strasburskie, Oliwę n. cejską, najdelikatniejszą, Ocet, Kapary, Oliwki, Sardale, Musztardę francuską, Sery krajowe i zagraniczne. Wszelko w wyborowych gatunkach i w cenie jak zwykle umiarkowanej. 6616

Na nadchodzące Święta!

Istniejący w Warszawie, od roku zeszłego

przy ul. hr. BERGA, w pałacu Krasińskich pod Nr 5,

SKŁAD PIERNIKÓW

z fabryki HENRYKA PROCHNAU w Łowiczu,

poleca Sz. Publiczności: wyborowe **PIERNIKI** w najrozmaitszych gatunkach, oraz **KARAMELKI** znane ze swej dobroci.

SKŁAD zaopatrzony obficie, tak, aby wszelkim wymaganiom Publiczności, zadość uczynić był w stanie. 3001

CENY PRZYSTĘPNE!

Fabryka Pierników

A. WITTCHEN,

przy ulicy Pzechodniej № 1953, obok Żelaznej Bramy, 3056
poleca na nadchodzące Święta swoje wyroby znane Sz. Publiczności ze swej dobroci.

Do wyjącej od Nowego Roku

Sklep

z mieszkaniem, w miejscu handlowym, za 250 rs. rocznie.—Tanka № 22, u rzędy, do 10 rano lub wieczorem. 6599

ŻYRANDOL

o 12 płomieniach, do sprzedania.—Wiadomość Café Italien, Senatorska № 20. 6530

Jedynie kompletne wydanie
nowym drukiem i na dobrym, grubym papierze, książki p. t.:

BOLESNA MEKA

Pana naszego Jezusa Chrystusa,
podług rozmyślań 2720r

Anny-Katarzyny Emonerich,
Zakonnicy Angustjanki, Klasztoru Agnetenberg w Dülmen, zmarłej 1824 roku.
Poprzedzone jej żywotem,
przekład z francuskiego przez
M. M. C. W.
(Wydanie niedgdy Ks. Misionarzy w Warszawie).
Cena kop. 75, z przesyłką pocztą kop. 90.
Do nabycia w księgarni **MAURYCEGO ORGELBRANDA**, naprzeciw posągu Kopernika, Filja przy ul. Senatorskiej № 22.

KORCIKI

FLANELE KASZMIRY
czarne i kolorowe, jako specjalność, oraz materiały wełniane do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych najtaniej
K. M. MANTEY,
Świątokrzyżka róg Włodzimierskiej.
KORCIKI 2945r

FLANELE

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na zasadach handlu.

PERFUMY

KWIATÓW MIŁOŚCI
(Perfum de fleurs d'amour).

Sprawozdania badaczy natury, zapach kwiatu tego indyjskiego, ma szczególną własność atrakcji ku istotom tężącym tym zapachem.—Cena rs. 2 kop. 50.

Poudre Fleur de Cygne,
PARYŻKI ŁABĘDZI PUDER
w metalowych pudełkach.

Osoby żyjące sobie miód prawdziwy Łabędzi Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach.—Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszką rs. 1 kop. 50.

Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć skórę, jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białosci i przezroczystości po kilkudniowym użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegę, wyrzuty, wysypy, spalenie.

Główny skład w **PERFUMERJI** a **LA RENAISSANCE** Nowy-Swiat № 41, Kocho, Krakowskie-Przedmieście, Leona, Nowo-Senatorska № 4.

Na każdym kawałku mydła powinna być 5-cio kolorowa banderola, z podpisem Dobrzański. Tylko te mydła uważać za prawdziwe. 2169r

!!Praktyczny Podarek!!

Wyżymaczki
amerykańskie
po rs. 13, 15 i 17 2920
polecają w wielkim wyborze
F. WIERZBICKI i Sp.
róg Wierzbowej i Trebackiej.
!!Praktyczny Podarek!!

NA GWIAZDKĘ

Biuro kaucjonowane
Prof. de Préchamps,
Naukowca, francuzka młoda, (3 dyplomy) z doskonałym francuzkim, niemieckim, angielskim i muzyką, zaraz do umieszczenia. Polka młoda, z bardzo dobrym francuzkim, niemieckim i wysoką muzyką. 6598

Tabela wygranych w szóstym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 139-ej Loterii klasycznej dnia 14-go grudnia 1882 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Po Rs. 4000 NN-ra: 2394 3597 18479 22110 — Po Rs. 2000 NN-ra 1454 4747 7216 — Po Rs. 1000 NN-ra: 623 2252 3598 9926 13852 19645 19742 — Po Rs. 400 NN-ra: 1496 4096 7468 9612 10364 10442 15218 — Po Rs. 200 NN-ra: 2203 2790 6599 7842 10259 10368 16768 19850 21553 22217 — Po Rs. 100 NN-ra 899 2840 3362 5237 6809 7306 7335 9240 10434 10806 11246 11421 13073 13289 13777 13908 13951 18445 19139 19182 20129 20634 21963.

Następujące Numera wygrały po Rs. 80:

871627	3297	4749	6118	7458	8875	10437	11896	13199	14675	16099	17977	19303	20534	22320
140	35	3326	52	32	82	61	11922	13236	96	16111	94	56	20629	35
64	49	56	58	37	7537	90	69	32	77	14703	34	18005	19408	57
208	69	5471	65	40	7659	8907	79	90	84	77	76	7	29	98
11	1808	99	84	84	7717	95	10501	12083	85	14884	82	92	45	20798
65	68	3503	4913	6216	20	9018	15	86	13379	14903	16222	18144	75	20986
301	83	45	19	18	32	9130	67	12149	80	7	64	90	78	21021
46	1901	61	47	99	40	60	79	55	13413	15043	66	18208	19545	62
66	23	75	5010	6461	57	78	88	64	87	67	16399	10	62	69
77	2034	92	46	6545	64	9206	10619	83	13578	92	16551	72	82	73
78	40	3601	5111	67	94	29	10727	88	13601	15121	91	73	19610	21111
97	71	58	5249	73	7939	63	92	12222	41	77	16608	74	20	24
98	74	59	57	84	77	9341	10807	53	13705	83	22	84	97	57
466	2155	3816	61	6640	8009	9440	10906	91	45	97	16701	18326	19707	21222
80	2222	26	99	53	38	9506	10	12324	81	15200	5	18440	19811	60
509	46	43	5363	79	40	18	26	91	6	37	41	47	21338	22700
11	82	52	92	99	72	65	27	12412	94	8	16809	50	19917	21477
58	2321	80	95	6702	89	81	55	21	13831	31	26	88	20001	86
607	23	92	5473	55	8162	9609	11089	22	92	68	37	96	4	93
723	24	3911	5525	67	73	44	92	12516	13931	75	16906	18538	16	21521
56	62	36	79	74	8233	65	11106	24	86	95	8	52	19	50
97	67	46	5603	6825	39	75	19	44	14049	15467	20	57	28	66
818	2455	54	15	31	76	9743	63	61	68	87	67	99	61	83
983	2583	4042	5710	62	86	9805	11215	90	87	15510	17021	18660	87	85
99	2644	97	45	99	8379	17	38	12646	90	56	66	18742	20101	93
1018	45	4100	51	6903	95	40	93	67	14163	62	88	64	24	21606
42	2710	4215	58	7	8403	53	11316	85	67	74	17197	73	53	26
1131	24	43	70	58	4	64	31	12775	72	15630	17211	18804	59	21790
37	77	52	77	74	9	85	11443	12883	14211	15709	42	23	85	91
47	2806	69	5841	7004	37	9925	11502	12937	14336	12	17324	88	88	99
68	52	80	98	14	62	29	7	54	65	38	30	18916	20209	21811
69	2930	83	5933	33	74	10057	11647	77	77	46	98	32	31	21913
1247	40	4337	18	76	8515	10161	64	83	14401	76	17401	54	49	28
59	43	66	47	7116	17	75	76	13013	62	79	79	74	68	36
1308	50	98	54	70	19	10214	11741	22	14543	98	87	19005	20447	77
1422	3023	4424	78	71	73	10308	55	33	50	15806	17569	93	55	22113
25	52	98	91	76	75	51	59	94	56	15921	17798	19105	71	35
35	97	4556	6009	7287	82	53	98	13106	58	53	17849	31	72	39
86	3119	4608	35	89	8602	94	11827	43	93	16004	87	38	96	48
88	32	10	46	7345	53	10405	51	55	14626	11	17933	19254	20525	22233
1511	3250	80	87	69	8742	18	79	59	34	42	45	70	27	34

NAKLADEM KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE,
wyszły następujące nowe książki i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą:

J. EBERS.
SIOSTRY.
ROMANS EGIPSKI.
Przetłóżył z niemieckiego
Gustaw Czernicki.
Rs. 1 kop. 35.

NA JEDNĄ KARTĘ.
DRAMAT w 5-ciu AKTACH,
przez
Henryka Sienkiewicza.
Kop. 60.
Z przesyłką pocztową kop. 70. 2968

OPIEKUN ZWIERZĄT
domowych i pożytecznych.
Pismo tygodniowe, poświęcone hodowli i trzymaniu inwentarza żywego dla ziemian, hodowców, oraz miłośników zwierząt.
Od 1 Stycznia 1883 r. wychodzić będzie pod nową redakcją Magistra Nauk Weterynaryjnych **Henryka Kotłubaja**.—Szczegóły w prospektach, które na żądanie wysyłają się bezpłatnie.
Prenumerata wynosi w Warszawie: rocznie 3 rs., półrocznie 1 rs. 50 kop.; na prowincji rocznie 4 rs., półrocznie 2 rs.
Adres Redakcji: Sienna № 6a, przy Warszawskiej Lecznicy dla zwierząt. 6559

DROŻDŻE
prasowane zagraniczne
Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx Wiedeń,
istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotymi i srebrnymi, sprzedaje i wysyła **K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła S-tej Anny** (po Bernardyńskiego), przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2. 6507

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzyw. fabryki
F. WERTHEIM & Comp.
W WIEDNIU,
Dost. Dworu J. C. K. M.
z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.
Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.
Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.
Generalny Reprezentant
MIKOŁAJ BRAUMAN,
w Warszawie, Elekoralna № 13.
Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 297

SŁOIK 45 Kop.
VASELINA.
Tłuszcz mineralny, chemicznie czysty, łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego, i toaletowego, przyjęty w szpitalach wszelkich kraj, jako najlepszy środek przeciw odmrożeniu, oparzeniom, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólowi reumatyzmu, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.
Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, Mazowiecka 14
przy Składzie Maszyn.
Handlującym odstępuje się rabat.
Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Vaseline, chemicznie czysta: używana bywa do lekarskiego użytku. 759

SALA
LICYTACYJNA
Miodowa Nr 10.
Wyprowadza obecnie każdodziennie od 9 rano do 8 wieczorem, z wolnej ręki w swych magazynach towary galanteryjne w wielkim wyborze: Bronzy stylowe i rococo, wyroby skórzane, pluszowe, z drzewa, Albumy, Necessary podróżne i do robót damskich, Wachlarze, Lichtarze, Kandelabry, Tace drewniane i blaszane. Serwisy porcelanowe, Majoliki, Talerze i Wazony ozdobne z terracotty i t. p.—Ceny nader niskie.—PP. Handlującym ustępuje się rabat.
W dniu 17 b. m. w Niedzielę Magazyny Sali otwarte będą od godziny 10 rano do 4 po południu. 3042r.

Skradzione zostały

tygodni temu cztery Listy Tow. Kr. Ziemińskiego z 69 roku Serji I-ej, dwa po rubli 1,000, u N-rami 0166402 i 00992, w wsi Skórnie, powiecie Koneckim. Uprasza się panów właścicieli kantorów wekslowych, jak niemniej prywatnych nabywców, aby zwrócili uwagę na takowe, za wynagrodzeniem rs. 500 po doświadczeniu do tychże. Wiadomość: Miodowa № 8, I-e piętro, pod lit. G. J. 6569

Karety
podwójne, Fastony i Powozy nowe i używane, Wolanty i Bryczki na resorach i bez, także kilka sztuk Sani na jednego i parę koni.—Ul. Wielka № 11. 6577-

SOBOŁOWY
sybirski kołnierz, bardzo ładny, może być z niego mufka i kołnierz, za połowę ceny; **Falcock** syberyjski obszyty futerkiem do sprzedania. Chmielna № 35, między Marszałkowską a komorą. 6520

Specjalny handel nabiału
Chmielna № 4,
poleca: mleko świeże 3 razy dziennie, mleko zbierane, śmietankę, śmietankę, masło solone i świeże, masło śmietankowe i sery różne.—Mleko na żądanie odsyła się do mieszkań. 6327

Prof. de Préchamps,
Naukowca, francuzka młoda, (3 dyplomy) z doskonałym francuzkim, niemieckim, angielskim i muzyką, zaraz do umieszczenia. Polka młoda, z bardzo dobrym francuzkim, niemieckim i wysoką muzyką. 6598

Leda

W Salonie artystycznym Józefa Ungra, Krak.-Przedm. Nr 15, wystawiony został Obraz Hansa Makarta „LEDA.” Cena wejścia k. 30, w Niedziele k. 20. Wystawa otwarta od godziny 10—4.

Hans Makart

MASZYNY DO SZYCIA.

Sprzedaz na dogodnych warunkach.

Juljan Berg. Mazowiecka Nr 14.

752

Jabłka i Gruszki na skrzynie, kociołki i pudry w oryginalnym opakowaniu.

Sery krajowe i zagraniczne na funty i pudy.

BAKALJE

znane Szanownej Publiczności od lat kilkunastu z wyborowej dobroci.

JABŁKA krajowe w różnych gatunkach.

JABŁKA Tyrolskie **Rozmarynowe białe, pół czerwone** i innych odmian.

GRUSZKI Cytrynowe bery, **Duanny zimowe** (Doyenne d'hiver), **Royal bery** i **Diuszesy francuskie.**

KOLONJALNE TOWARY tegorocznego zbioru, w najlepszym gatunku.

Konserwy mięsne, rybne, owocowe i z jarzyn, i wiele innych przypraw i przekąsek,

PRZYGOTOWAŁ HANDEL

BRACI WRÓBEL

i takowe poleca, powołując się na tyloletnią praktykę, a przez ten przeciąg czasu **NA KAŻDE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA** najgorętsze starania w wywiązaniu się dobozem towarów i przystępną ceną.

2896

Siwki francuskie i tureckie.

Powidła Węgierskie na pudy i funty.

OCCZEKIWANE

Rękawiczki Balowe (Jersey Queen Bess), jedwabne, w różnych kolorach, nadeszły do Magazynu

WŁADYSŁAWA HOLMBERG.

19. Krakowskie-Przedmieście 19.

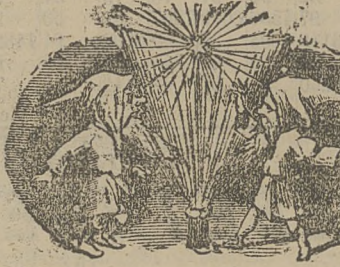
6457

Do sprzedania 26 tysięcy sosen

roznej grubości na przystępnych warunkach, w sąsiedztwie 3 kolei, z tych jednej nowo-budowanej, się 2 kanałów, oraz rzek spławnych, któremi komunikacja z Gdańskiem, Królewcem, Warszawą zapewniona. — O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, w Kantorze Przedsiębiorstwa przemysłowo-technicznego pod firmą:

KAZIMIERZ SOMMER,

przy ulicy Nowogrodzkiej № 8. 3021



Skład Główny Fajerwerków

K. Stapf, Marszałkowska 51.

Na Gwiazdkę poleca dla zabaw lub ozdób do choinek Fajerwerki pokojowe nie wydające żadnego odoru, bez siarki, po cenach fabrycznych. Do handlow odstępuje znaczny rabat.

2940r



SKŁAD KRYSZTAŁÓW I PORCELANY

E. CHWASTKIEWICZA

W WARSZAWIE

ulica Miodowa № 496 (nowy 1).

Skład Futer

pod firmą 6187

J. D. REDEL,

egzystujący od lat 10 na Nalewkach № 12 z d. 1 Lipca r. b., przeniesiony został do własnego domu na Nalewkach № 41.

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do zgęszczonej żelazistej wody mineralnej, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów; używa się zawsze z dobrym skutkiem w boleściach żołądka, przeciw bledości cery, niedokrewności i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

Przy ul. Przyockepowej w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów ma być

sprzedana posiadłość,

zawierająca 5,200 łokci, razem z mieszkalnym domem drewnianym i zabudowaniami gospodarskimi (stajnia, stodoła, stajnia i t. d.), również owocowy ogród. Władomość Marszałkowska № 7M, naprzeciw koszar ujazdowskich.

4496



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny Matico, szprycowanie to zastrzyżyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze rzeżączki.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I WE GŁÓWNYCH APTEKACH.

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgla kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren.

Magazyn mebli

nowych i używanych

PIECHOWSKIEGO I S-ki,

Marszałkowska № 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 2260r

Wielki wybór Mebli nowych i używanych. — Obstaunki stolarskie, tapicer-skie i dekoracyjne. Ceny umiarkowane.

Handel Win i Towarów kolonialnych

W. Wredta i S-ki

przy ulicy Chłodnej № 12, poleca

Wina: Węgierskie, Francuskie, Hiszpańskie; Porter angielski, Miód, Sardynki, Ser, Opty, Kawa, Herbata, Migdały, Rodzynki Bakalie świeże, a także

Grzyby

bardzo tanio, tylko po 45 kop. za funt, kupującym większą ilość odstępuje się rabat.

TRAN RYBI

biały, parowy, (Codiiver-oil) żółty naturalny, poleca

Skład Materiałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna

Plac Teatralny № 4645 dom PP. Kanoniczek. 2560r

Dla pp. Amatorów.



Do sprzedania Psy młode, do-skie, czyste rasy, duże, mocne, zęby na wierzchu, Gołębie srebrne, żółte, kasztany, pocztowe, perłowe i rozmaite pasterwo. Pasa N 4 n. przed domem szlachetki, właściciela domu.

6395.

NOWO.

WYNALIZONEZ

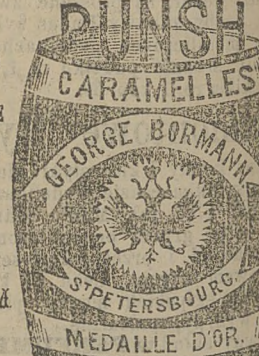
„POCZOWE KARMELKI“

z CONFITURAMI i ARAKOWYM

SMAKIEM.

Sprzedają się we wszystkich miastach Rosyi.

r-2364



Znajdujące się groby na Cmentarzu Parafialnym w Staszynie, powiecie Łukowskim:

1-szy Józefy z Żalskich Osieckiej, z roku 1831,

2-gi Ignacego Osieckiego, z roku 1834.

Potrzebujące odnowienia, w razie nie zgłoszenia się familji zostaną usunięte w przeciągu czterech miesięcy.

6544- Administrator Parafii Ks. Piotr Skłodowski.

KOSZULE MĘZKIE

parzyckiego łasonu, pięknie prane, w conie-kretonowe z wełnowymi gorsami, kołnierami i mankietami **rs. 1 kop. 80;** kretonowe, z takimże gorsiem, kołnierem i mankietami **rs. 1 kop. 20.** Kołnierzyki tuzin **rs. 3 kop. 50;** Mankiety tuzin **rs. 4 kop. 50.** — **Aleksandra** № 13, mieszk. № 2, w bramie na prawo. — Tamże przyjmują się obstaunki na szyję i znaczenie wypraw, ze swego jak również z powierzzonego materjału, które z akuracją i pośpiechem wykonywane bywają.

6429

Nakładem Księgarni i Składu Nut G. SENNEWALDA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Nr 4,

wysyłają następujące książki i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

Teresy Jadwigi, Szlachetne marzenia.—Stacho.—Późny żal.—Królowa Lilij.—Giovano Monti.—(5 nowelek głównie dla młodych osób przeznaczonych z zajęciem jednak i przez starsze osoby czytaniem być mogą). Cena rs. 1 kop. 50, z oprawą ozdobną rs. 2.

Boczyńskiego J., Zasady gramatyki języka polskiego, według najnowszych wyników nauki i wskazówek dydaktyki. Wydanie 2-gie poprawne. Część I kop. 50. Część II (składnia) k. 55.

Hofmanowej Klementyny z Tańskich, Pamiątka po dobrej matce, czyli ostatnie jej rady dla córki. Wydanie 10-te z portretem autorki, poprzedzone przedmową przez Paulinę Krakowską. Cena kop. 90, w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 40.

Książka do modlitwy dla dzieci rzymsko-katolickich. Wydanie 4-te, poprawione i pomnożone. Cena kop. 30, z oprawą ozdobną w płótno kop. 60, ze złoceniami brzegami kop. 75, w skórę kop. 90.

Księgarnia powyższa w roku 1824 założona, posiada obfity asortyment książek polskich tak w kraju jak i za granicą wysyłanych. Nowości wszelkie natychmiast i o wyjątku otrzymuje. Dostarcza dzieła polskie jako też i w obcych językach, na warunkach przez czyjeśkolwiek ogłoszenia lub katalogi wydawanych. Utrzymuje ekspedycję pism krajowych i zagranicznych. Katalogi dostarcza bezpłatnie. 3012r-

Nowe Nuty.

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 4,

wysyłają następujące Nuty do Śpiewu z Fortepianem. 3013r-

Arion, Zbiór pieśni, Arii i Duetów zebranych staraniem Wilhelma Troschla, Nauczyciela śpiewu.

- № 1. Abt F., Metylek, kop. 22½.
 - № 2. Berg, Pasterz, pieśń ludowa szwedzka, kop. 22½.
 - № 3. Lassen, Przebaczyć chce, k. 15.
 - № 4. Schuman, Pierwsza zieleń, kop. 22½.
 - № 5. Brahms, Pieśń nad kołyską, kop. 15.
 - № 6. Schubert F., Diewczę i śmierć, kop. 15.
 - № 7. Kücken, Serenada Maurytańska, kop. 30.
 - № 8. Campana, Luli dziecinu, k. 30.
 - № 9. Tosti P., Na wieki, na wieki, kop. 30.
 - № 10. Gomez, Śpiewka z opery Salvatore Rosa, kop. 37½.
 - № 11. Chopin F., Stabat mater (Pre-ludium № 20), kop. 15.
 - № 12. Guercia, Co ci zrobiłam? k. 22½.
- Moniuszko St., Nasze kwiaty.** Pieśń, kop. 22½.
- Niewiarowska J., Śpiewak w obcej stronie,** kop. 22½.

Na Fortepian.

Lewandowski L., ALOIZYŻÓŁKOWSKI. Mazur, Nestorowi se ny Warszawskiej w dniu 50-letniego Jubileuszu ofiarowany, z portretem fotograficznym kop. 40.

Fahrbach J., Toast-Polka (Kochajmy się), kop. 22½.

Sosnkowski J., Sielanka na temata dwóch ulubionych dawnych pieśni, kop. 22½.

— Polonez, kop. 30.

— O powiedz mi! ulubiony romans Ks. Koczubej, kop. 22½.

Skład nut powyższy posiada bardzo obfity asortyment nut tak krajowych jako i zagranicznych. Główny Skład wydań Jurgensona w Moskwie i Bessla w Petersburgu. Tanie wydania Petersa prawie w komplecie. Dostarcza szybko i akuracie, któreby chwilkę na składzie brakowały. Z Niemiec w dni 4—6. Z Francji i Włoch w dni 8—10. Katalogi bezpłatnie.

KSIĘGARNIA KRAJOWA KONRADA PRÓSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE, na Krakowskim-Przedmieściu,

przeniesiona z Hotelu Saskiego do domu pod № 75 (naprzeciw domku kolei konnej i Wystawy Sztuk Pięknych), zaopatrzona jest w dobór książek ze wszelkich działów piśmiennictwa i gier towarzyskich pouczających, stosownych

na **PODARKI GWIAZDKOWE dla dzieci i dorosłych.**

Osobom dbającym o oświatę ogółu, poleca **największy wybór dziełek ludowych.**—Przyjmuje prenumeratę na gazety codzienne i wszelkie czasopisma. —Dostarcza papieru i wszelkich materiałów piśmiennych. (Tuzin dobrych ołówków za kop. 20). Wszelkie zamówienia z prowincji załatwia z największą starannością i pośpiechem. —Katalogi czasopism i książek na żądanie Księgarnia wysyła bezpłatnie. Ekspedycja „Gazety świątecznej“. 6497

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE,

wysyłają poniżej wymienione książki dla młodzieży i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

O ZMROKU.

24 POWIASTEK
DLA MŁODOCIANEGO WIEKU
skreślił

Władysław Piast,

Z 8 rycinami.

W oprawie tekturowej rs. 1.—
W ozdobnej płócienną oprawie rs. 1.50.

O SZAREJ GODZINIE.

OPOWIADANIE
DZIEJÓW OJCZYSTYCH

przez

Zuzannę Morawską.

W oprawie tekturowej rs. 1.—
W ozdobnej płócienną oprawie rs. 1.50.

PRZYGODY MŁODEGO PODRÓŻNIKA W TATRACH.

Z DZIENNIKA KAZIA PRZEPISAŁA

M. J. ZALESKA,

ALTORKA „WIECZORÓW CZWARTKOWYCH“.

Z 15-ma rycinami.

2972

W oprawie tekturowej rs. 1 kop. 20.
W ozdobnej płócienną oprawie rs. 1 kop. 60.

PERŁY.

ZBIÓR CELNIEJSZYCH POWIEŚCI
z literatury angielskiej
DLA MŁODOCIANEGO WIEKU.

Wolny przekład

Wł. L. Anczyca.

Wydanie 2-gie, z 8 rycinami.

W oprawie tekturowej rs. 1.—
W ozdobnej płócienną oprawie rs. 1.50.

Duch Puszczy.

Opowiadanie z amerykańskich borów
według D-ra BIRDA,

obrobił

Wł. L. Anczyca.

Wydanie 2-gie z 8 rycinami.

W oprawie tekturowej rs. 1.—
W ozdobnej płócienną oprawie rs. 1.50.

NA GWIAZDKĘ. DZIEŁA PAULINY KRAKOWOJEJ

dla młodzieży,

wydane nakładem Księgarni i Składu Nut

F. HOESICK'A w Warszawie,

do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach:

POWIEŚCI

Z DZIEJÓW NASZYCH

przez

Paulinę Kraków.

Cena w ozdobnej oprawie rs. 1.50,
bez oprawy rs. 1.20.

Powiatki prawdziwe

dla dzieci od lat 5-ciu do 8-miu,
z dużym drukiem i wielkimi obrazkami,

przez Paulinę Kraków.

Cena w ozdobnej oprawie rs. 1.50,
bez oprawy rs. 1.20.

Kampanella. Koleje życia sieroty. Według angielskiego M. Jerome Mercier, przez Paulinę Kraków. Powieść dla panienek. W bardzo ozdobnej oprawie. Cena rs. 2, w opr. zwyczaj. rs. 1.50, bez opr. rs. 1.35.

Branka Tatarska. Powieść dla młodzieży, przez Paulinę Kraków. Z rycinami. Ozdobnie kartonowane. Cena kop. 50. 2959

Najtańsze wydanie dzieł IGNACEGO KRASIŃSKIEGO,

wychodzi nakładem Księgarni

K. Bartoszewicza w Krakowie.

3002

Prenumerata na 5 tomów (każdy po 300—320 str.) wynosi tylko 2 rs. 75 kop.

Dotąd wyszły dwa tomy, które zawierają: Półki i przypowieści, listy, wiersze różne, wiersze z prozą i wszystkie poematy jak Myszois, Wojnę Chocińską i t. d., oraz pieśni Ossjana. —Tom III wyjdzie w styczniu i pomieszczy: Przypadki Doświadczeńskiego i Historję. —Tom IV zawierający: Pana Podstolego, ukazuje się w lutym, Tom V wyjdzie w marcu i obejmuje wszystkie komedje Krasickiego.

Prenumeratę do dnia 1 Lutego przyjmują wszystkie Księgarnie. —Skład główny w Księgarni M. Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

Najnowsze dzieła nakładowe

KSIĘGARNI
K. ŁUKASZEWICZA,

we LWOWIE,

2980r

będące na składzie głównym w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Abrahamowicz A., Jego zasady, komedja w jednym akcie, 1882, kop. 40.

— Po burzy, fraszka w jednym akcie, 1882, kop. 35.

— Vis à Vis, fraszka sceniczna w jednym akcie, 1882, kop. 25.

Barwinok B., Zarys projektu uwłaszczenia mieszkańców miejskich, 1880, k. 35.

Borkowski J. S. hr., (czł. król. włoś. akademii herald. w Pizie), Rocznik szlachty polskiej, ozdobnie oprawny, 1881, rs. 4.

— Spis nazwisk szlachty polskiej, zawierający około 25,000 nazwisk, 1883, część I, za całość rs. 3.

Dla czego trzeba konia za młoda nakładem do pracy i jak to czynić należy, 1882, kop. 15.

Dumas Aleksander, Hrabia Monte-Christo, wyd. 2-gie popraw. Tom I i II, za 8 tomów, 1883, rs. 6.

Eden C. H., Ula, powieść z kraju Zuluszów, 1882, rs. 1 kop. 20.

Jokaj M., Z Bożej woli, 4-tomy, 1882, rs. 3 kop. 60.

Kantacki K., F. M. Ossoliński, 1880, rs. 1.

Nabielak, Kilka słów o sposobach powiększania dochodu z pasiek, (z rycinami), kop. 40.

Paskudnik, Zdarzenie prawdziwe opisał W. G. 1882, kop. 20.

Rudnicka Z., Obrazki z życia i prawdy 2 tomy, 1881, po rs. 1 kop. 20.

Sahi-Bej, Ład Boży obraz z życia tureckiego, rs. 1 kop. 50.

Sales W., Najnowsze tajemnice Paryża, 2 tomy, 1881, rs. 3 kop. 50.

Schmidt Oskar, O zwierzętach, przetłumaczył Dr. J. Kruszyński, z 45 rycinami, 1882, kop. 80.

Schwartz M. Z., Praca uszlachetnia, 1882, rs. 1 kop. 80.

Shiba M., Przewodnik hodowli bydła rogatego, 1881, kop. 20.

Uprawa Euphorby, Lucerny, Seradelli, Marchwi, Buraków i Kartofli, przez A. Z. i Z. G. 1882, kop. 16.

Uprawa Chmielu, przez Z. G. 1882, k. 25.

Verne J., Dem parowy. Podróż po Indjach, 2 tomy, 1882, rs. 1 kop. 80.

Zieliński Wł. K., Anna Orzełska, powieść na tle historycznym z czasów Augusta II, 2 tomy, 1881, rs. 1 kop. 80.

— Z życia poety, 1882, rs. 1 kop. 25.

Nakładem Księgarni i Składu Nut GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE,

wysyłają i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą:

Pieśni Polskie Ludowe.

Opracował do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu

Adam Münchheimer.

Serja pierwsza rs. 1 kop. 20.

Treść: 1. Stała nam się nowina.—2. Jasie konie polne.—3. Pasłem owieczki za dworem.—4. Wesoly nam świat dziewczuchno.—5. Kochaneczko, oczki moje.—6. Siadła raz dziewczyna na białym kamieniu.—7. Służyła dziewczyna przy królewskim dworze.—8. Flisaczka z żoną siedzi sobie doma.—9. Oczu nie orzesz Jasienku.—10. O Janie, Janie, Janie zielony.—11. Pod borem sosna gorzała.—12. Stanę się, stanę siwym kaczorem. 2971r

Jest do nabycia w księgarniach dzieło p. t.

Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorffa i w części Toussaint-Langenscheidta, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez Pl. Reussnera kop. 75, (z przesyłką k. 85).

Jest także do nabycia we wszystkich księgarniach „Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela,“ przez Pl. Reussnera.

Cena kursu niższego kop. 60, (z przesyłką kop. 70). —Kompletu rs. 2 kop. 75, (z przesyłką rs. 3). —Powiatki niemieckie kop. 18, (z przesyłką kop. 22).

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA I WOLFFA. 2477-r

SANKI

większe i mniejsze, elegancje, w Fabryce Powozów Jana Stopezyka. —Ulica Elektryczna № 7. 6432.

LALKI paryżkie w znacznym wyborze, pojedyncze i z wyprawkami.

NA CWIAZDKE

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

pod firmą

A. RANDEAU,

ulica Niecała Nr 8,

przygotował znaczny wybór **Kostiumów**, **Okryć**, **Gorsetów** atlasowych i satin cotton, **Turniurów** bardzo zręcznego fasonu od rs. 2 do 20, oraz **Żabotów**, **Czepeczków**, **Kapeluszy**, w ogóle zaopatrzony jest we wszelkie elegancje wchodzące w zakres toalety damskiej.

LALKI paryżkie w znacznym wyborze, pojedyncze i z wyprawkami.

3019

Sklad Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek Nr 464/5,

ma zaszczyt polecić:

Oliwę Nicajską i Prowanską do jedzenia.
Olej kuchenny, do marynat i stółowy francuski.
Sól kuchenną oczyszczoną do solniczek.
Oliwę prawdziwą Leccer do maszyn.
Benzynę do wywabiania plam, na flaszki i funty.
Benzynę do palenia.
Kil zimowy i olej do szyb i okien.
Maszy do zaprawiania podłóg w różnych kolorach, znane ze swej dobroci.
Proszki do czyszczenia wyrobów żelaznych, mosiężnych, miedzianych i srebrnych.
Olejki do wódek.
Olejki sosnowy, prawdziwy alpejski.
Olejki miętowy Japoński od bólu głowy.
Ekstrakty francuskie na wagę.
Wodę kolońską.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Kredę oczyszczoną z zapachem mięty, do czyszczenia zębów.
Pudry: ryżowe.
Gąbki toaletowe i do kąpieli.
Gąbki powozowe i do mycia okien.
Glicerynę toaletową francuską i angielską.
Wszystkie materiały apteczne, farby i preparaty chemiczne do użytku domowego, gospodarskiego i technicznego.

r-2561

OGŁOSZENIE

Warszawskiej Izby Probierczej.

W myśl art. 29 Najwyżej zatwierdzonej 9 (21) Lutego 1882 r. Ustawy Probierczej, postanowiono:

Art. 26. „Osoby żyjące prowadzić handel złotem i srebrem w sztabach i w rozmaitego rodzaju wyrobach, przerabiać owe metale w różnorakie wyroby, lub wyciągać złoto i srebro ze szcztaków i odpadków, oraz fabrykanci i majstrowie wyrobów platerowanych i mieszanych, mających pozór złota i srebra, podlegają ogólnym przepisom, istniejącym do prowadzenia handlu i przemysłu, obowiązani są niezależnie od onego, przedstawić do urzędu probierczego ustanowione dla owych procedurów świadectwa pozwoleń, dla prowadzenia ogólnego wykazu tych osób i kontrolowania ich czynności.

§ 2 Zatwierdzonej przez p. Ministra Skarbu, na mocy art. 14 Ustawy, Instrukcji do takowego określa.

§ 2. „Każda Probiernia obowiązana jest mieć u siebie księgę do której wpisują się nazwiska w jej okręgu zamieszkałych fabrykantów, majstrów i handlujących wyrobami ze złota i srebra, srebra platerowanego i mieszanych mających pozór złota i srebra, jako też i osób zajmujących się wytapianiem odpadków i szcztaków drogich kruszców, mieszanych i oddzielaniem takowych.

W wykonaniu czego Warszawska Probiernia najpokorniej uprasza wszystkie osoby i Urzędy, do których to się stosuje i należy, pośpieszyć z przesłaniem do Probierni świadectw pozwalających prawa fabrykacji i handlu.

3028r-

NA GWIAZDKE WIELKA WYPRZEDAŻ

po cenach nader niższych

w Magazynie KAROLINY BENJAMIN,

Nr 8. ULICA NIECAŁA Nr 8. 6533

EGZYSTUJĄCY OD ROKU 1849.

Specjalny Magazyn robót kanwowych „POD RÓŻĄ” SAMUELA ROSENSTADT,

przy ulicy Żabiej.

Zaopatrzony został w tych dniach w znaczny transport **Poduszek**, **Dywanów**, **Szelekna kanwie**, **Włóczek**: angielskiej i berlińskiej, **Mohair**, **perskiej**, **Filozelli**, **Pelli**, **Kanwy** bawełnianej i niebianej t. z. „Java”, oraz **towarów galanteryjnych** wyłącznie do robót kanwowych.

Na nadchodzącą **GWIAZDKE**, urządziłem **WYPRZEDAŻ TOWARÓW WYSORTOWANYCH**, które sprzedają po cenach znacznie niższych stałych, a mianowicie:

CENNIK

KAFTANIKI bawełniane od kop. 50 do rs. 1 kop. 50 za sztukę.
— — — — — wełniane od rs. 1 do rs. 2 za sztukę.
— — — — — flanelowe zdrowia od rs. 3 do rs. 4 za sztukę.
— — — — — półjedwabne od rs. 4 za sztukę.
— — — — — jedwabne od rs. 5 za sztukę.
KALESONY bawełniane od rs. 1 do rs. 2 za parę.
PONCZOCHY damskie i dzieciinne, bawełniane i wełniane od rs. 1 kop. 80 do rs. 10 za tuzin.
SKARPETKI bawełniane i wełniane od rs. 2 do rs. 5 za tuzin.
REKAWICZKI kortowe dzieciinne w najlepszym gatunku kop. 30 za parę.
— — — — — atlasowe na futrze od kop. 22½ za parę.
— — — — — kortowe damskie od kop. 37½ za parę.
— — — — — atlasowe damskie od kop. 25 za parę.
— — — — — kortowe męskie od kop. 42 do kop. 75 za parę.
— — — — — atlasowe męskie od kop. 35 za parę.

Handlującym biorącym w większej ilości, ustępuje się stosowny rabat. 3031r-

Zakład egzystuje od 1798 roku.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI Ludwika Maurycego Lilpop,

Zakład egzystuje od 1798 roku.

przy ulicy Senatorskiej, dom W. Piotrowskiego № 496, wprost Szkoły Junkrów, dawniej przy ulicy Długiej pod firmą **F. LILPOP**, otrzymał wybór **Zegarków** damskich i męskich, najpierwszych fabryk Genewskich **Patka Philippa et Comp.** i **Ch. F. Tissot**. — **Wybór Łancuchów** złotych i srebrnych. — **Regulatory ściennie** Bekkiera wszelkich fasonów, oraz zupełnie nowej konstrukcji, z kalendarzem wiecznym.

Zegary francuskie ściennie, stołowe, biurkowe i budziki. 2947

Za każdą sztukę nabytą. Zakład poręcza na dwa lata.

Wszystkie reperacje wykonywane są z całą sumiennością, z poręczeniem dwuletnim.

Przyjmują się zamówienia na Zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji.

!!ZAWIADOMIENIE!!

Najpierwszy, bo od 9-ciu lat egzystujący, a renomowany Magazyn **Ubiorów Męskich E. Sameta**, podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że skład jego zaopatrzony został w olbrzymią ilość **PALT ZIMOWYCH**, **BUREK**, **KURTEK MYSLIWSKICH**, **SZLAFROKÓW**, **GARNITURÓW ZAKIETOWYCH**, **GARNITURÓW MARYNARKOWYCH** i **MARYNAREK SKÓRZANYCH**, oraz w wielki wybór **SPODNI** i **KAMIZELK**. Prócz tego magazyn posiada na składzie **PALTA** krótsze, oraz **ZAKIETY** pozostałe z dawniejszych żurnali, które po cenie niższej kosztu, bo **PALTA** po rs. 15, **ZAKIETY** po rs. 7, a **KAMIZELKI** od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 sprzedawać będzie w nadziei, że liczna dotychczasowa klientela jego i nadal tem samem zaufaniem zaszczycać go, nie przestanie.

Z należnem uszanowaniem firma

FILJA W KIJOWIE:

Kreszczatik, dom Linincenkiej.

2741-r

E. SAMET,

Krawiec z Wiednia, 22. Senatorska 22.

Sprzedaż odbywa się na kopy, pudy i funty.

SKŁAD OWOCÓW JANA BARTOLD,

Marszałkowska Nr 50a,

niedochodząc Świętokrzyskiej, poleca

BAKALJE

znane od lat kilku Szanownej Publiczności z wyborowej dobroci, **Jabłka Tyrolskie** rozmarynowe, białe i innych odmian; **Jabłka krajowe** w różnych gatunkach; **Gruszki** beryl w różnych odmianach; **Konserwy rybne** i z jarzyn, oraz

PIERNIKI TORUŃSKIE

wyborowego smaku, które ogólną wziętością w roku zeszłym zyskały uznanie Szanownej Publiczności.

NB. Nadmieniam, że jak lat poprzednich tak i w tym roku, całym staraniem moim będzie, aby przy znanej chlubnie dobroci towarów moich, utrzymać możliwie **niższe ceny**.

6474

Sprzedaż odbywa się na kopy, pudy i funty.



KARETA

6528
potrójna, używana, Kocz z fordekiem, Fa-tony, Włocław, Bryczki i Sanki—Śliska 13.

Piekarnia petersburska

Sienna № 7.—Na nadchodzące Święta, wypiekać będzie Struclę masłane i postne z najlepszej maki. 6528

Sprzedaż odbywa się na kopy, pudy i funty.

W d. 9 i 16 stycznia 1883 r., sprzedawano
bieda w drodze działów, o godzinie 10 rano,
w Wydziale IV Sądu Okręgowego, przy ul.
Miodowej. 2905

PLACE

różnej wielkości, położone w najzdrowszej i
najwięcej budującej się obecnie stronie. Bliz-
sza wiadom. co do planów i warunków po-
wziąć można w kantorze Leona Krupnickie-
go pod Kopernikiem. 2905

PRZECIWI

Katarom, Grypie, Za-
paleniu oskrzeli, Sirop
i Pâte pectorale de Nafé, Delangre-
nier'a z Paryża posiadają skuteczność
pewną i sprawdzoną przez Członków
Francuskiej Akademii Medycznej; nie-
zawierając w sobie ani Opium, ani Mor-
finy, ani Kodeiny, mogą być bez obawy
dawane dzieciom dotkniętym Kaszlem
albo Kokluszem.
Składy we wszystkich Aptekach Rosyjski.

—2851—

Korzystny Interes!

Magazyn renomowany, elegancko urzą-
dzony, dobrze asortowany, przy najcień-
szej ulicy przedmieścia w Lwowie po-
łożony, jest pod nader korzystnymi warun-
kami do sprzedania. Dokładnych objaśnień
udzieli Agencja Ogłoszeń „Rajehmon i
Frendler,” Senatorska 22, w Warszawie.

Fabryka Bilardów

Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesiona zosta-
ła do domu własnego, ul. Czerniakow-
ska wprost Górnej 68. 1893r

Nauka i wychowanie.

Pona francuzka potrzebna jest natychmiast
ona wieść do dwóch małych chłopców.
Wiadomość bliższa o warunkach w hotelu
Saskim 40, od godz. 9—11 rano. 16517

Pona, niemiecka młoda, potrzebna jest za-
brać, na korzystnych warunkach, do pani
Gieslinskiej. Bielańska 17. 16640

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

Osoba posiadająca patent Instytutu Mu-
zycznego, pragnie się umieszczyć w zamo-
żniejszym domu, za lekcje muzyki, w War-
szawie lub na wsi. Ul. Leszno, domu 52,
u Gaszyńskich. 16391

ANEMIA. WYCZERPANIE SIŁ. NEURALGIE
UREGULOWANIE TRAWIENIA.
WINO z COCA TROUETTE-PERRET
(VIN DE COCA TROUETTE-PERRET).
(Najlepsze ze wszystkich tonicznych i wzmacniających).
UZNAKANE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIE MEDYCZNĄ.
Medale i Dyplomy ze wszystkich Wystaw.
Sprzedaż hurtowa: Trouette-Perret, 163 & 165 r. St.-Antoine, Paris — Dataliczna
u wszystkich Drogistów i w aptekach.
W Warszawie u pp. Mrozowskiego i Ziemińskiego.

MOSKWA Słynny MOSKWA
puder Jawa
Warszawskiego Laboratorium
Chemicznego,
1882 r.
najlepszy ze wszystkich pudrów, nadaje twarzy naturalną białość i delikatność.
Ozdobne pudełko bez puszk 60 kop., z dużym puszk rs. 1.
Główny Skład róg Miodowej i Senatorskiej. 2750r

Anatorowie prawdziwych z gór Hareu
KANARKÓW,
obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie, jak i wieczorem przy świetle, mogą być nabyte po cenach umiarkowanych w hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska 5, mieszk. 22.
Sondermann, piasznik z gór Hareu.

!!Płacę, najlepiej płacę!!
KUPUJE
Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro na stopienie i do użytku, od najmniejszej do największej ilości. — 59 Nowy-Swiat 59, dom za Świętokrzyską, mieszk. 15. 2889r
HENRYK JUWILER.

Z mego świeżo i obficie zaopatrzonego
Składu przyrządów i sprzętów
kuchennych i gospodarskich
polecam:
Maszynki do siekania mięsa,
Maszynki do robienia kiełbas,
Silniki do robienia kiełbas,
Maszynki do krajania chleba,
Szatkownice i hebelki do jarzyna,
Młynki i tarki do migdałów,
Młynki do kawy,
Maszynki do kawy rozmaitego systemu,
Formy do galarek, ciast i legumin,
Naczynia emalowane,
Kubły i kosze do węgla i drzewa,
Przedstawki przed piec,
Garnitury ogniowe,
i t. d., i t. d. r2904
ADOLF UNGER
Pierwszy specjalny magazyn
urządzeń kuchennych
w WARSZAWIE,
Elektoralna 3, Elektoralna 3.

Magazyn Mebli
3. Bielańska 3,
wyprowadza garnitury utożsamione kryte, je-
dwadźmi pokrywami, sześciu i sześciu no-
we i używane, po cenach niskich.
6531
A. Mursztyn.
LEKCJE BUCHHALTERJI
6407
udziela DAWISON upoważniony przez
Warsz. Okręg nauk. — Marjańska 2B.

Maszynistka do bielizny potrzebna jest.
Ulica Leszno 15, mieszk. 7. 16453

Człowiek młody, posiadający chłubne
świadczenia, poszukuje jakiegokolwiek za-
jęcia w interesie handlowym lub fabrycz-
nym. Oferty proszę składać w kantorze Ku-
rjera pod lit. F. K. 16563

Człowiek młody, posiadający języki: pol-
ski i rosyjski, poszukuje miejsca kasjera,
buchaltera etc. Na żądanie rekomendacje
i kaucej złożyć. Oferty proszę nadsyłać do
kantor Kurjera pod lit. B. W. 16419

Człowiek młody, piszący dobrze po rusku,
poszukuje posady, w kantorze, fabryce,
tu — lub Rosji. Oferty dla „Adolla” przyjmu-
je kiosk, Senatorska, róg Koziowej. 1790

Pracownia gospodni wiejska, obeznana
z dojeniem krów i zarządaniem domowym.
Wiad. w handlu nabiału, ul. Chmielna 4.

Chłopiec lub dziewczyna, umiejący na-
składać na pospieszną maszynę litogra-
ficzną, potrzebny do zakładu B. Bukaty
i S-ka, Świętojańska 12a. 16663

Osoba w średnim wieku, umiejąca pracę
i prasować, szyjącą bieliznę i krawiec-
czyzną, życzy przyjąć obowiązki. Ul. Dobra
19A, mieszkania 24. 16660

Człowiek młody, znający język ruski, pol-
ski i rachunkowość, poszukuje zajęcia.
Laskawe oferty uprasza adresować: W Ry-
dze, ul. Świętojańska 21, m. 5. 16646

Francuzka bona, z chlubnymi świadczenia-
mi, poszukuje miejsca na wieś, do dzieci.
Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzy-
dło, mieszkania 28, na dole. 16697

Pisarz ekonomista, potrzebny jest od 1-go.
Wiadomość: hotel Wiedeński 53, od
godz. 7 do 10 wieczorem. 16701

Osoba średniego wieku, życzy objąć ob-
owiązki, u pojedynczej osoby, znająca
kuchnię, pranie, prasowanie. Wiadomość:
Kiosk, Nalewki. 18-0

Osoba przybyła z prowincji, znająca się
praktycznie na kuchni i gospodarstwie,
życzy sobie przyjąć obowiązki w miejscu,
lub na wyjazd od Nowego Roku. Ulica Mo-
kotowska 7, mieszk. 25. 16696

Sklepową potrzebną jest z kaucją, bardzo
dobrze obeznana z handlem wiktuałów,
zeby mogła prowadzić na swoją rękę od
Nowego Roku, może być i z małą córeczką.
Wiadomość: Praga, ulica Wileńska 487,
u Wronskiego. 16-64

Kupno i sprzedaż.

W koronki ruskie do bielizny, farszoy
wchusteczki, zaopatrzony magazyn Dzier-
żanowskiej. Bielańska 4. 1474

Putro męskie, elki amerykańskie, bardzo
tanie. Królewska 3, m. 16. 15577

Na gwiazdkę: lózcza dzieciinne, biurka
damskie i męskie, stoliki do robót dam-
skich po cenach niskich. Bracka 7, m. 6,
1-sze piętro od frontu. 16518

Pozostawiony fortepian w najlepszym
stanie, o 6-u oktavach, do sprzedania,
w fabryce pianina Jana Dittza. Ul. Elektro-
ralna 20. 16463

Paczność! Tylko „Orient,” (Elektoralna 5,
Dobra oficyna) sprzedaje najtaniej praw-
dziwą lądową herbatę. — Tamże dywany,
futra. 16519

Jest do sprzedania tanio, 35 łokci materii
Józefowej i 6 karczów haftowanych, ele-
gantycznych do koszul. Ulica Wspólna 7
lit. A, mieszkania 4. 16541

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
Maszyna do pończoch, ze składu p. Szmidta,
mało używana, która kosztowała 175 rs., od-
stępuje się za rs. 100. Obejrzeć ją można przy
ul. Dobrej 29, u pani Maruszewskiej.

Platery za bezcen do sprzedania. Plac
8-go Aleksandra 2. 1789

Pianino palisandrowe, zupełnie nowe, za-
granicznej fabryki, z powodu wyjazdu do
sprzedania za rs. 375, przy ulicy Pawiej
9. Wiadomość u stróża domu. 16566

Pianina zupełnie nowe do sprzedania, od
ceny rs. 370. Świętokrzyska 25. 16565

Fortepian mahoniowy, krótki, przeszło
7 oktawy, rs. 135; garnitur mebli fran-
cuzki i rozmaite inne meble orzechowe.
Nowy-Swiat 49, stróż wskaże, od g. 12
do 4. Tamże pokój zaraz do wynajęcia dla
kawalera. 16568

Salopa rypsowa, krótki amerykański, za
rs. 25; dywan wołkowy nowy, 36 łok. □
za rs. 13, do sprzedania. Chmielna 59,
mieszkania 8. 16536

Restauracyjne sprzęty, jako to: kredens,
bufet, lustra i t. p. są do sprzedania, po
cenach bardzo przystępnych. Wiadomość
w restauracji przy ulicy Nalewki 30. 16126

Maszyna Singera, mało używana, słusznej
konstrukcji, jest do sprzedania za przy-
stępną cenę. Nowy-Swiat 40, mieszk. 19.
Widzieć można od g. 9—6 w wieczór. 16384

Krawaty męskie gustowne i tanie. Ulica
Wspólna 28, mieszkania 17. 16192

Jest do sprzedania, garnitur mebli orze-
chowy, za rs. 85, przy ulicy Maranow-
skiej 32, wiadomość u stróża domu. 16348

Tanio do sprzedania, algerka futrzana
do podróży, ładna i szuba na pięknych
lisach, materja kryta. Nowy-Swiat 8—10,
w Dystrybucji. 16400

Fortepian fabryki Buchholtza, czarny,
z blatem metalowym i trzema szprejami,
do sprzedania. Żórawia 19, m. 12. 16222

Po rs. 14 sześc. drzewa olszowego, szcza-
powa. Leszno 18, m. 26. 15734

Putro baranki, do sprzedania bardzo tanio.
Wiadomość: Aleja Jerozolimska 26,
u stróża. 16412

Fortepian nowy do sprzedania, lub do
wynajęcia. Sienna 15, w oficynie, 2-gie
piętro. 16494

Fortepiany Hofera, Krala i wielu innych
fabryk, od rs. 220 do 380. Krakowskie-
Przedmieście 32 (w 2-m podwórzu), wprost
ulicy Królewskiej, u rzadcy. 16459

Salopa tumakowa, kryta rypsem jedwa-
bnym, poloneza z oposów, 3 algierki: szo-
powa, skunksowa i jonatkowa, niedźwiedzia i
kilka kołnierzy i mufek: nurkowa, skunkso-
wa, kałankowa i z lisów niebieskich do
sprzedania. Nowy-Swiat 68, u kuśnierza
Lipińskiego. 16035

Garnitur mebli francuski, mało używany,
z pokrowcami rs. 65, oraz biurko męskie,
orzechowe rs. 15. Widok 21a, lokalu 3.

Sprzedaje się garnitur czarny, ozdobny,
szafirowym aksamitem kryty, mało używa-
ny. Ul. Bracka 5, m. 4. 1779

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w
nowo-otworzonym magazynie pod firmą
„Kamilla,” ulica Marszałkowska 6a w
Warszawie. 16250

Sprzedaje kozetkę i fotel bujający, trzei-
nowe, misternej roboty, szafa orzechowa.
Wiejska 12, m. 20, od g. 10—3. 16560

Sprzedaje najtaniej na gwiazdkę, biżu-
terję złotą i srebrną, znana wielka fabry-
ka i magazyn wyrobów złotych i brylanto-
wych Józefa Betchera, Marszałkowska 65.

Zegar stołowy z kleszem, do sprzedania
w kioskach Mirowskich, w 2-jej kadro-
wej żandarmskiej komendzie. 16687

Tylko na chów, jest do sprzedania cielę,
Jadyszka, przy ulicy Niecałej 3, w mle-
czarni. 16665

Do sprzedania za przystępną cenę, su-
dnia grenadinowa, czarna, przybrana jada-
maszkami, mało używana, futerko czarnym
rypsiem kryte, garnitur barankowy i okrycie
syberyjskie. Ulica Świętokrzyska 23,
mieszkania 5. 16671

Pianino zagraniczne, nowe, do sprze-
dania. Elektoralna 26, m. 8, piętro 1-sze.

Fortepian mahoniowy, o 7-u oktavach,
4 szprekach, w dobrym stanie, do sprze-
dania za rs. 260. Marjańska 2 (bez lite-
ry), mieszkania 10. 16669

Szuba świeżo zrobiona, do podszywania fu-
trem, z materiału pięknego, wełnianego,
na osobę dobrej wznosy, do zbycia. Freta
51, m. 6, drugie piętro. 16662

Szafa duża, lakierowana do sprzedania, za
przystępną cenę na Pradze, ulica Targo-
wa D. Sokołowskiej 156/7, wiadomość
u stróża. 16650

Piarnat nie używany, z b. ładnych pierzy, do sprzedania, dla braku miejsca. Wiadomość do 3. Wspólna 34B, m. 8. 16652

Gazemetr 5-płomienny i znak nad sklep, do sprzedania. Grzybowska 46, mieszk. 12, trzecie piętro. 16699

Do sprzedania różna garderoba dam- ska i bielizna. Szpitalna 2, m. 7. 18018

Jabłka suszone do sprzedania w większej partii. Sienna, róg Sosnowej 4, piętro 2.

Do sprzedania kanapa, sześć foteli i pa- rty stolików, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu 2 nowy, z bramy na 1-m piętrze. 16528

Mebie i kredens do sprzedania. Wiadom. u stróża w suterynie na prawo. Ulica Chmielna 21. 16234

Mebie salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania tania, garnitur orzechowy, szafy rozbiierane, garnitur angielski jedwabny, biurko angielskie, lustra greckie szlifowane, trena petersburskie z białymi, lustro w złotych ramach z konsolą; szafki do bielizny, garnitury greckie, stoliki do kart, regulator pajązki, lóżka medalionowa, umywalka, kredens szabowany, stół jadalny gzym-sy z firankami, szeslong. Chmielna 52, 10 dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. 8.

Mebie. Z powodu śmierci, są do sprzeda- nia różne meble. Chmielna 40, m. 4, wi-dzieć można od 1 do 4 godziny. 16691

Fortepian renomowanej fabryki, prawie nowy, meble jedwabne salonowe i gabi-netowe, lustra, różne wielkie rozmiarów, szafa, szafki, lóżka, toaleta, umywalka, biurko damskie, stół do szczyta, szeslong, biurko wielkie, stoliki do kart, kredens, 12 krzesel debowych, dywany, kwiaty, obra-zy, lampy piękne, żyrandol, tania do sprze-dania. Sienna 3, mieszkania 4. 16637

Mebie z kilku pokoi, razem lub częściowo do sprzedania. Żorawia 9, m. 9. 16443

Mebie tania! parę garniturów, remanki, kozetki, sefy, szeslongi, rozmaite foteliki, za trwałość dają gwarancję. Bielańska 4, u tancerza. 16520

Mebie do sprzedania z kilku pokoi, bar- dzo tania, razem lub częściowo. Żłota 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszk. 15.

Mebie w wielkim wyborze, skromne i wy- mkwintne, po zwinieciu magazynie, wy-przedają się niżej ceny kosztu. Bracka 7, mieszk. 6, 1-sze piętro od frontu. 15934

Mebie do sprzedania, mało używane: gar- nitur orzechowy, garnitur francuski, szafy rozbiierane, tremo, biórko, stół jadalny, szafki do bielizny, toaleta damska, kredens, lu-stro, para łóżek, szafeczki nocne, konsolki do kart, kozeta z 6-ma napoleonkami, regu-lator, firanki. Twarda 6, w pałacyku po lewej stronie, mieszkania 41, (dom da-wniej Grancowa). 15583

Zostawiono w komis do sprzedania różne meble, z kilku pokoi, mało używane i szafy mahoniowe, ozdobne; cena najniższa. Mar-szałkowska 48, róg Świętokrzyskiej. Ma-gazyna mebli. 16661

Mebie, francuski fason, urzędowej roboty, z braku miejsca do sprzedania za b. ni-żką cenę. Senatorska 16, m. 17. 16668

Garnitur orzechowy, salonowy, szafy roz- biierane, garnitur angielski, lustra, trena z marmurem, biurko, konsolki do kart, gar-nitur napoleonkowy, kredens wiedeński, stół jadalny, szeslong, szafka do bielizny, lóżka, toaleta damska, umywalka, firanki, lampy i dywany do sprzedania tania. Chmielna 27, Róg Marszałkowskiej, mieszk. 30.

Nabyć można tylko u specjalisty najta- niej mebli debowych, rzeźbionych do sali jadalnej, krzesła od rs. 1 k. 50 do rs. 25 sztuka. Nowo-Senatorska 2, stara poczta w Warszawie. — Tamże 3 sztuki mebli in-krustowane masą perłową. 16604

Mebie do sprzedania, garnitur, szafy roz- biierane, lustra wiszące i na stalagach, para szafek rzeźbionych, fotele, szeslong, biurko, stół do samowara, para łóżek, nocne szafki, konsole, z jadalni całe urzą-dzenie debowe bogato rzeźbione, dywany, lampy i inne sprzęty domowe, tamże do od-stąpienia jeden lub dwa pokoje z meblami. Chmielna 13a, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od godz. 10—7. 16629

Interesa handl. i majątk.

Mężczyzna pojedynczy z kapitałem od rs. 500 do 1.000, może wstąpić w korzy-stną spółkę, lub otrzymać na wsi czy w mie-ście wygodne mieszkanie, całodzienne u-trzymanie, usługę i umiarkowany procent. O adresy proszę do Kantoru Kurjera War-szawskiego pod lit. J. W. 16530

Sklep wiktualów jest do sprzedania z po- wodu wyjazdu. Ulica Piękna 33. 16529

Sklep spożywczy egzystujący od lat 20, z towarami, urządzeniem i zapasem zi-mowym do sprzedania. Krucza 4. 16515

Życzący pożyty 15.000, na kupno apte- ki, złożyć raczą adres w Kantorze Kur-jera pod lit. 15.000. 16549

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Suma rs. 4200 ulokowana na jednej z pier- wszorządnych nieruchomości w Warsza-wie, do odstąpienia. Wiadomość w kance-larii p. Markiewicza reagenta, Miodowa 9.

Za rs. 80 zaraz do sprzedania dystrybu- cja i magazyn mół, z całkowitem urzą-dzeniem, z wystawowym oknem i obszernym lożem tanim. Elekoralna 45, w dy-strybucji. 16582

Sklep spożywczy do odstąpienia, każdego czasu, z obrotem rocznym około 12.000 rs. Wiad. w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej.

Plac kolei 27,019 do sprzedania, do wy- dzierżawienia zaraz obszerne domy mu-rowane przy wodzie, z piwnicami i innymi dogodnościami, na założenie wszelkiego rodzaju fabryk posłużyć mogące, oraz trzy ogrody owocowe i warzywne, z któ-rych jeden większy, zaś dwa pomniejszych. Wiadomość w kantorze J. L. Cohena, Se-natorska 17, od godziny 4 do 6 po po-ludniu. 16054

Sklep wiktualów do sprzedania. Chmielna 20. 16575

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z po- wodu zmiany interesów rodzinnych jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Chmielna 19. 16389

Skład wódek jest do sprzedania lub wy- dzierżawienia na bardzo korzystnych wa-runkach. Wiadomość Wspólna 1, mieszk. 18, w oficynie na lewo, na drugim piętrze. 16076

Dla fabryk jedynie miejsce, blisko kole- i rogatki, przy szosie 60.000 lok. Łatwo podzielnych do sprzedania, prócz tego zabudowania z propinacją i ruchomościami. Wiadom.: Nowolipie 20, front, 3-cie piętro, od godz. 2—5. 16127

Poszukuje się dzierżawy majątku ziem- skiego, na lat 12, w obszarze od 12 do 20 włók, w dobrej glebie, w bliskości jed-nej z kolei w Królestwie Polskim. Oferty nadsyłać proszę do Kantoru niniejszego pi-sma, pod lit. X. O. X. do niedzieli, nastę-pnie do Wykłowski gub. Suwalskiej po-ste-restante X. O. X. 16451

Poszukuje się pożyczki 25.000 rs., do kupna apteki, z amortyzacją roczną ka-pitału pożyczonego wraz z procentem, gwa-rancja pewna. Życzący udzielić takowej, raczą pod wyrazem „Apteka“ zostawić swój adres w Kantorze Kur. Warsz. 16429

Sklep wiktualów jest do odstąpienia w ka- żdym czasie. Ulica Browarna 5, w do-mu Wewiurki. 16677

Dystrybucja jest do odstąpienia z urzą- dzeniem, za przystępną cenę, w dobrym punkcie. Ulica Leszno 18. Wiadomość na miejscu. 16645

Interes korzystny jest do sprzedania, mo- że go prowadzić kobieta lub mężczyzna. Wiadomość: plac Zamkowy 101. 16653

3 maglo do sprzedania, nowe, w dobrym punkcie i dobrze procentujące. Ul. Mar-szałkowska 71. 16656

Maglo do sprzedania. Ulica Senatorska 20, vis-à-vis kościoła św. Antoniego; także jest magazyn strojów; wiadomość w tychże maglach. 16657

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: ul. Długa 32, w tymże sklepie. 16666

Rs. 10.000, ktoby mógł wypożyczyć na kupno apteki, (gwarancja pewna). Zechce złożyć adres w Kurjerze pod lit. Pewność.

Na korzystnych warunkach, jest do sprze- dania, lub do zamiany na dom folwark, włók 17 w ziemi pszennej, z inwentarzem żywym i martwym, kompletnym, w tem jest lasu włók 4 budowlanego. Wiadomość: ul. Sosnowa 5 lit. A, mieszk. 16. 16688

Sklep z wędlinami do odstąpienia zaraz. Ulica Solna 8. 16409

Sklep wędliniarski jest do sprzedania z u- stensyjami lub bez onych, zdatny na każdy inny handel przemysłowy. Wiadomość: ul. Freta 33. 16396

Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą, do sprzedania przy rogu Kruczej i Wil-czej 11. 16275

2 maglo do sprzedania. Ulica Święto- krzyska 17. 16557

Sklep wiktualów do sprzedania za przy- stępną cenę. Ulica Twarda 39. 16553

Sklep wiktualów wraz z dystrybucją jest do sprzedania zaraz za rs. 200. Komorne nie drogie. Marszałkowska 6 lit. A. 16555

Maglo wiedeńskie do sprzedania. Kra- kowskie-Przedmieście 4. 15973

Dom piętrowy, z obszernym placem, do sprzedania, na dogodnych warunkach. Jerozolimka 17. 1713

3 place mające obszerności lok. 4,390, 3,246 i 4,336, zaś frontu po 46 lok. od Alei Szucha i Marszałkowskiej, naprzeciw stacji tramwajów, są do sprzedania. Wiadomość: ulica Marszałkowska 16, róg Żorawiej, mieszkania 12, piętro 2, od frontu. 16011

Interes stosowny dla panny lub wdowy, jest do sprzedania, za sumę 400 rs. sklep, fabryka i mieszkanie. Oferty proszę złożyć w kiosku, ul. Podwal, pod lit. N. N. 16689

Sklep korzenny, z dystrybucją, kantorem spism, z osobną mydlarnią, mieszkaniem przy sklepie, do odstąpienia. Wiadomość w kiosku, wprost banhofu Wiedeńskiego.

Za niską cenę sprzedaje się sklepik wikt- ualów, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Tamka 9. 16702

Leżale.

Sklep obok Nowego Świata do najęcia za- raz, z 4-ma pokojami i kuchnią, lub czę-ściowo. Chmielna 9. 16422

Lokale małe do Stycznia, tania, i od Sty- cznia. Nowy-Swiat 23; tamże szopki i teatrzyki do zbycia. 2 piętro od frontu 5b.

Pokój do najęcia od 1-go Stycznia. Hotel Saski 120. 16667

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, są zaraz lub od 1-go Stycznia do wynajęcia. Wiadomość u rządy domu. Krakowskie-Prze-dmieście 36. 16641

Pokój z meblami do najęcia, 8 rs. mie- sięcznie. Miodowa 10, m. 21. 16654

Mieszkanie z 2 pokoi, przedpokojem, 2 scho- dówkami i kuchnią, do odnajęcia od 1 Sty-cznia. Marszałkowska 34, m. 14, 1 p. 16659

Pokój przy rodzinie do wynajęcia w ka- żdym czasie, za 6 rs. miesięcznie. Wiadomość: Sewerynow 12, mieszkania 26, 2-gie piętro, od godziny 11—1. 16642

Na Nowym-Swiecie w domu 30, wprost ulicy Chmielnej, są do wynajęcia od No-wego-Roku, za cenę przystępną, dwa przy-zwoite mieszkania na dole, składające się z 2 pokoi i kuchni, z gruntu odrestaurowa-nych, zdatne na mieszkania prywatne, lub też na warsztat. Wiadomość na miejscu. u rządy domu. 16596

Sklep z mieszkaniem przy fabryce dru- ciarskiej do wynajęcia od Nowego-Roku, za Rs. 200 rocznie. Wiadomość u właściciela: Chmielna 57. 16562

Salon, dwa pokoje z przedpokojem i ku- chnią, z meblami lub bez, do odnajęcia od 8-go Kwietnia, na placu Teatralnym. Wiadomość: Danielewiczowska 2, m. 9.

Mieszkanie z 3-ech pokoi, kuchnią i przed- pokojem, na 1-m piętrze od frontu, odstę-puje się od 1-go Stycznia z powodu wyja-zdu. Wilcza 17e, mieszk. 4. 16544

Do wynajęcia z powodu wyjazdu od 1-go Stycznia, 2 pokoje z kuchnią, suche i cie-pło, przytem komórka, piwnica i góra, za 180 rs. rocznie. Śmolna 8, m. 7.

Do wynajęcia po dwa pokoje: suche, ciepło, widne, z wodociągami, na pier-wszym, drugim i trzecim piętrze. Szpi-talna 2. 1804

Do wynajęcia w każdym czasie: 3 po- pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, za rs. 250; 3 pokoje i kuchnia, na 3-m piętrze, za rs. 210; 2 pokoje i kuchnia na 2 piętrze, za rs. 180 rocznie; wszędzie wodociąg i zlew. Wiadomość u stróża lub właściciela, Le-szno 67. 16693

Potrzebne od Nowego Roku dwa pokoje, jeden frontowy, o dwóch lub trzech oknach, z wejściem porządnym, na czas dłuższy, na Krakowskim-Przedmieściu, od Saskiego Placu, do starej poczty, lub Czystej, Nie-całej, Wierzbowej. Senatorskiej, do Miodo-wej. Adresy proszę składać: Krakowskie-Przedmieście wprost Czystej, w sklepie lamp i trumien p. Zajęczkowskiego. 16672

Mieszkanie dla małżeństwa, mies. rs. 5. Tamże kobieta przyzwolta, przy jednej osobie, znajdzie mieszkanie, cena przystępna; francuska bezpłatnie. Wiadomość u rządy, Twarda 26. 16684

Mieszkanie. W każdym czasie do odna- jęcia na parterze 2 pokoje, z alkową, przedpokojem, kuchnią; na 2-m piętrze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i góra. Ul. Chmielna 3. 16497

Mieszkania w każdym czasie do odnaję- cia, po cenie niższej: 1) na 2-m piętrze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, rs. 300; 2) na 3-m piętrze 4 pokoje, przedpokój, ku-chnia, rs. 250. Chmielna 1. 16496

Sklep z wystawą, pokojem przyłogiem, pa- skamerem i 2-ma piwnicami suchymi, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1883 r., wprost Podwala, przy ulicy Nowo-Miejskiej 22/165. Wiadomość u właściciela. 16489

Pokój z przedpokojem do wynajęcia za- raz, lub od Nowego Roku. Świętojańska 17, stróż wskaże. 16411

Tanie mieszkanie. Jest do odstąpienia za- raz, lub od Nowego Roku, elegancko i z komfortem postawione, od frontu, a zło-żone z 2 pokoi, przedpokojem, kuchnią i pi-wnicą, za rs. 15 miesięcznie. Wiadomość na miejscu, Pańska 51, stróż wskaże.

Pokój do wynajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia. Ulica Bielańska, hotel Paryżki, wiado-mość w składzie mebli. 16578

Pokój, przedpokój, kuchnia, zlew, wodo- ciąg, do najęcia. Pańska 40, 3-ci dom od Twardej. 16140

Kuźnię, albo na inny warsztat mogą słu- żyć do wynajęcia. Nowolipie 59. 15890

W każdym czasie do wynajęcia: Aleja Jerozolimka 24, apartament z 8-u pokoi, na 1-m piętrze, (może być z mebla-mi). Żłota 7 lit. A, 6 pokoi, na parterze i dwa na 3-m piętrze. Żłota 9 lit. A, 5 pokoi na parterze i 3 na 3-m piętrze.

Bardzo tania. Do wynajęcia od 1 Sty- cznia 1883 do 1 Lipca 1883, lub na czas dłuższy mieszkanie frontowe, składające się z 5 pokoi, przedpokojem, kuchnią, wodo-ciągiem, pokojem kąpielowym, z wodociągami, zlewem etc. na Krakowskim-Przedmieściu 77. II-e piętro, wiad. u doktora. 16644

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Korpaczowskiego. Nowy-Swiat 42. (dom własny). 1938

Ważne dla dam i magazynów! Modnych a taniach piór fantazyjnych dostać moż-na w nowozałożonej fabryce, przy ulicy Bednarskiej 14, mieszk. 21. 16357

J. Kornecki, skład win i delikatesów, J. Nowy-Swiat 40. Śniadania gorące i ko-lacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 1595

Opróżnione miejsce lekarza w m. Działo- szyczach, gub. Kieleckiej, już zajęte! zo-stało. W. J. 16399

Fabryka rękawiczek Rajmunda Mroziń- skiego. Ulica Podwal 10. Na nadcho-dzące święta sprzedaje rękawiczki, po nie-praktykowanie niskich cenach: głansowane w wyborowym gatunku, po kop. 55 za parę i zamszowe, czyli jelenkowe po rs. 1, za parę.

Podajmy się opakowania i przewózki różnych mebli i fortepianów, bardzo ta-nio i takowe kupuje, placę bardzo dobrze. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyskiej, magazyn mebli. 16658

Kobieta młoda, z lepszym wychowaniem, Kz trzytygodniowym pokarmem, życzy wziąć dziecko do piersi, a drugie na gar-nuszek, zapewniając troskliwą opiekę. Ul. Wolska, dom Zyemana 3112, m. 22.

Dziecko nowo-narodzone, płci męskiej, nie chrzczone, szlachetnego pochodzenia, pie-kne i zdrowe, jest do wzięcia za własne. Wiadomość u akuszerki Bolmińskiej, ulica Podwal 11, mieszkania 9. 16648

Akuszerka M. Frączak, przyjmuje do sie- bie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dzie-cka. Stare Miasto 21. 15933

Akuszerki są pokoje osobne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska 60, mieszk. 14, od fron-tu, 2-gie piętro. 16336

Mamka do świętym pokarmem, bez długu. Leszno 50, mieszkania 8. 16527

Mamki wiejskie, u akuszerki Brzezowskiej, Ulica Sosnowa 5. 16417

Mamka wiejska bez długu. Bednarska 11, mieszk. 10, parter. 16691

Zgubiono papiery rządowe w dniu 2 (14) b. m., przechodząc przez Saski Ogród do Królewskiej, około ewangelickiego kościoła. Łaskawy znalazca raczy odnieść do izby sądowej. Pl. Krasieński za nagrodą, napisz byt na kopercie po rusku: Ewo Prewoscho-ditielstwu S. M. Budyńskomu. 16690

Paszport na imię Antoniego Kesińskiego, wydany przez wojska gminy Żatarki, p-tu płońskiego w niedzielę zgubiony został. Uprasza się znalazcę o złożenie w polici.

Nagrody rs. 15, zgubiono o godzinie 11 wieczorem na schodach pugilares, z pru-skimi banknotami i 15 rs., oraz ważną no-tację, proszę łaskawego znalazcy oddać, w tymże domu, ulica Królewska 23, przyjezdnej wdowie, u bandażysty. 16675

Bransoleta. We środę wychodząc z tow. muzycznego zgubioną została bransoleta z granatów. Łaskawy znalazca raczy odnieść do składu płótna R. Jankowskiego. Krakow-skie-Przedmieście 15, dom hr. St. Po-tockiego. 16678

Nagrody rs. 3. We czwartek około poł- nia w Ujazdowskiej Alei, zginił pies czarny, podpalany, ogon i uszy strzyżone, rasy mieszanej affenpincer. Łaskawy zna-lazca raczy odprowadzić do koszar ulan-skich w Łazienkach Królewskich, za po-wyższą nagrodą. 16402

Suczka kasztanowata, żółte plamki nad Soczkami, zginiła 8-go, proszę odprowadzić do bandażystki. Królewska 23, za na-grodą rs. 3. 16610

Cetery szczeniaki i ponterka w drugim Opolu, są do odstąpienia. Wiadomość na Starej-Pradze: ulica Moskiewska 273/4, mieszkania 7. 16551

Pies, wyżeł do sprzedania, dobrej rasy, ułożony do polowania. Wiadomość: ulica Śliska 3, w sklepie wiktualów. 16655

Дозволено Цензурою. — Барнава 3 (15) Декабря 1882 г.